Cena 50 gr. Wydanie A

panorama DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO

Rok XX Łódź, niedziela 14 i poniedziałek 15 lutego 1965 roku Nr 39 (565?)

- Chemia opanowuje włókiennictwo
- Sztuczna skóra i buty na laminatach

Nowe technologie i surowce w przemyśle lekkim

Zgodnie z uchwałą IV Zjazdu partii, w przyszłym 5-leciu włókna sztuczne i syntetyczne stanowić będą 55 proc. ogólnej ilości surowców włókienniczych zużywanych przez przemysł lekki.

Prace badawcze i eksperymentalne prowadzone w latach 1965—1966 spowodują rozszerzenie stosowania tych włókien w wyrobach dziewiarskich oraz tkaninach i artykułach technicznych.

W dziedzinie włókien wiskozowych najważniejsze prace związane są z włóknem typu „Polinosio".

Znacznie zaawansowane jest opracowanie technologii produkcji sztucznych skór na spody butów z rozwłóknionych odpadów skór miękkich i twardych sklejanych syntetycznymi klejami. Polska jest koordynatorem prac badawczych z tego zakresu w ramach RWPG.

W br. ukończone zostaną badania prototypowego urządzenia do laminowania skór na obuwie oraz uruchomiona produkcja próbna skór laminowanych.

Bardzo ważne są też prace nad wykorzystaniem odpadów włókienniczych do produkcji włókien klejonych.

Na szeroką skalę zakrojone są też prace nad wprowadzeniem procesów ciągłych do przędzalni i wykończalni bawełny. W br. prowadzona będzie budowa prototypów linii potokowej obróbki bawełny.

nasze WYWIADY

Duża przyszłość małych wynalazków

Niedawno, zupełnie przypadkowo, znalazłem się w pewnym domu, gdzie trafiłem na przedziwne misterium.

— Dzisiaj zrobimy próbę jajka — powiedział miły, starszy pan, a wszyscy pozostali domownicy wpadli w odświętny nastrój.

I oto na stole pojawiło się jajko otoczone przezroczystą powłoką z jakiejś masy plastycznej. Starszy pan wrzucił jajko do gotującej wody. Po 10 minutach ugotowane na twardo, zostało obrane i wszyscy patrzyli ze zdumieniem na kolor żółtka, wąchali je i wreszcie po kawałku jedli. Jajko było jak jajko. Normalne, świeże, na pewno nie wapniak.

Tak oto zrodziła się ta rozmowa z **ALOJZYM KALINOWSKIM**, niegdyś geodetą, dziś już emerytem, człowiekiem, który lubi ułatwiać ludziom życie.

— Od czego i kiedy zaczął pan swoją drogę wynalazcy? — spytałem.

— Przeszło dwadzieścia pięć lat temu. Od miodu.

— Od miodu?

— Tak, jako pszczelarz-amator wiedziałem doskonale że miód posiada własności lecznicze. Wiedziałem też, że pochodzą one z nektaru, który stanowi niejako surowiec do wyrobu miodu przez pszczoły. Pomyślałem więc, że można jakość miodu znacznie poprawić i uzyskać jeszcze większe właściwości lecznicze przez podsuwanie owadom odpowiednich wyciągów z żywej tkanki roślinnej. Robiłem doświadczenia. Takie wyciągi, rozprowadzone syropem i podane pszczołom w specjalnych karmidełkach, dały w rezultacie miód dotychczas nie spotykany, smaczny i naprawdę leczniczy.

— A co było potem?

— Długa przerwa. Dopiero po wojnie, a ściślej mówiąc po przejściu na emeryturę, zacząłem znów pracować nad usprawnieniami. Dostałem, jak to się mówi „wynalazczego konika".

— Jakie rezultaty?

— Masa drobnych i większych usprawnień. Opracowałem m. in. metodę robienia pudełek do zapałek ze sklejki makulaturowej, nowy sposób cięcia zapałek z tektury itd. Ale teraz zaprzątnął mnie zamek i jajka.

— Co to znaczy?

— Jajko pan widział i jadł. To jajko przed dziewięcioma miesiącami wykąpałem w tworzywie sztucznym, sporządzonym według własnej recepty. Jak pan widzi, wytrzymało próbę czasu, jest dobre w smaku, nic prawie nie straciło na wadze, nie leżało w chłodni, a po prostu u mnie w domu, w normalnej pokojowej temperaturze.

— Ale to tworzywo jest chyba bardzo drogie?

— Przeciwnie. Jak obliczyłem, w skali krajowej powinno przynieść około 20 milionów zł oszczędności rocznie w stosunku do kosztów tradycyjnego magazynowania.

— I co z tym projektem?

— Złożyłem go wraz z opisem w Zjednoczeniu Jajczarsko-Drobiarskim w październiku. Czekam.

— A zamki?

— Ma pan klucze?

Pokazałem cały pęczek.

— Widzi pan, każdy człowiek w Polsce nosi taki pęczek. Ile to waży, ile to żżera żelaza lub stali... Ja wpadłem na pomysł bezkluczowego zamku. Klucz — to cyfrowy, lub literowy szyfr. Ma pan przy biurku, przy kasetce z pieniędzmi, w szafie lub nawet przy drzwiach w mieszkaniu coś w rodzaju tarczy telefonicznej. Nakręca się numer lub imię swojej małżonki i — drzwi otwarte. Myślę, że to uwolniłoby nas od żelastwa w kieszeni.

— Jakie są losy tego wynalazku?

— Zainteresowała się nim Centrala Ogrodnicza. Mają wprowadzić go do zamykania uli.

— Uli? Przecież pszczoły obeszłyby się bez zamków, bo żądlą.

W odpowiedzi usłyszałem kilka słów o krzyżowych drogach wynalazcy, o obojętności ludzkiej, o braku funduszów na zmajstrowanie prototypów, o kłopotach z patentami, o zwykłym ludzkim strachu przed niewiadomą eksperymentu i zadawaniem się z maniakami nowości.

Rozm. R. SZCZESNOWICZ

Myśli tygodnia

NA STAROŚĆ... USPOKOI SIĘ

Reszta tego stulecia będzie spokojna, bowiem z rokiem 1965 weszło ono w wiek emerytalny
(Szef komisji rolnej EWG — Alfred Mozer)

JEDNOŚĆ NAD TRUMNĄ

Od czasu gdy ONZ zagrażają ogólne współczesne procesy rozkładowe i nie ma konferencji na szczycie — pozostają tylko pogrzeby wielkich mężów stanu, na których manifestuje się jedność naszego świata
(Z okazji pogrzebu Churchilla publicysta „Die Welt" — Hans Zehrer)

W PĘTACH ZDRADY

Zdradą w najszerszym znaczeniu jest wszystko, co zdradza obywatelowi Niemieckiej Republiki Federalnej jak naprawdę mają się jego sprawy
(Felietonista „Die Zeit" — Wolfgang Ebert)

O PRAWDZIE

Prawda rzadko bywa ta czy owa, przeważnie jest ta i owa
(Pisarz francuski — Andre Maurois)

3 X NAJ

Niemcy są strategicznie — najważniejszym, gospodarczo — najpotężniejszym i politycznie — najsłabszym krajem Europy
(Publicysta amerykański — George Bailey)

Zebrał (jas)

Longin Pastusiak

Trzydziesty szósty prezydent USA

Lyndon B. Johnson oficjalnie rozpoczął swoją 4-letnią kadencję prezydencką dopiero 20 stycznia 1965 r. Ma on jednak za sobą ponad roczną prezydenturę, którą konstytucyjnie odziedziczył po zamordowanym w listopadzie 1963 r. Johnie Kennedy'm. Jest to wystarczająco długi okres czasu, by dokonać wstępnego, ogólnego podsumowania dorobku 36 prezydenta Stanów Zjednoczonych i zastanowić się nad tym, co przejął, a co go różni od Kennedy'ego.

Przejmując w tragicznych okolicznościach najwyższy urząd w Stanach Zjednoczonych, Johnson przyrzekł kontynuować politykę swojego poprzednika. „Poglądy i hasła zmarłego prezydenta — oświadczył w Kongresie — muszą być i będą przekute w czyn". Zgodnie z przewidywaniami, po objęciu urzędu w Białym Domu, Johnson skoncentrował się przede wszystkim na sprawach wewnętrznych. Wynikało to nie tylko z jego większego doświadczenia i rozeznania w problematyce wewnętrznej. Było to również pociągnięcie taktyczne. Chciał załatwić kilka spraw na gruncie, na którym czuł się pewniej, po to, aby przygotować sprzyjające warunki umożliwiające mu łatwe zwycięstwo w następnych wyborach prezydenckich.

Na początek poszła ustawa o obniżce podatku o 11,5 mld dolarów w skali rocznej. Chodziło o zwolnienie środków finansowych, które mogą być przeznaczone na inwestycje, aby ożywić gospodarkę, zatrudnić część siły roboczej i nieco złagodzić palący problem bezrobocia w USA. Druga ustawa dotyczyła praw obywatelskich dla Murzynów. Johnson zdawał sobie sprawę do jakiego stopnia rasizm kompromituje Stany Zjednoczone w oczach świata oraz z rosnących nastrojów niezadowolenia Murzynów amerykańskich. Ustawa, którą udało mu się przeforsować w Kongresie, została okrojona z wielu istotnych sformułowań, które były zawarte w projekcie opracowanym jeszcze za życia Kennedy'ego.

Jednym z punktów programu Johnsona była tzw. „wojna z ubóstwem": W USA istnieje ok. 40 mln ludzi biednych, żyjących w niezwykle ciężkich warunkach materialnych. Johnson zainicjował szereg posunięć, zmierzających do załagodzenia najbardziej drastycznych krzywd ludzkich. Miliard dolarów, które Kongres przeznaczył na ten cel, jest jednak kroplą w morzu faktycznych potrzeb.

Na tych drobnych osiągnięciach Johnson potrafi zbijać jednak kapitał polityczny. Jest wytrawnym politykiem, doskonale zorientowanym w arkanach taktyki i strategii politycznej. „Chcę być prezydentem całego narodu" — głosi jeden z często powtarzanych sloganów. Jednym z ostatnich jego haseł jest zbudowanie tzw. „wielkiej społeczności" — swojego rodzaju forma solidaryzmu klasowego. W przypadku bezpośrednich konfliktów między związkami zawodowymi, a businessem, Johnson nie ukrywa po czyjej stronie są jego sympatie. Sam w końcu jest jednym z milionerów amerykańskich. Świat przemysłowców ma wyjątkowo duże zaufanie do Johnsona — czego najlepszym dowodem było poparcie, jakie uzyskał od nich w czasie ostatniej kampanii wyborczej.

W dziedzinie polityki zagranicznej Johnson nie angażował się w daleko idące przedsięwzięcia. Na tle awanturniczej postawy Goldwatera wykazał sporo powściągliwości i rozsądku. Jego stwierdzenie, że „w wieku atomowym prawdziwa odwaga polega na dążeniu do pokoju", oraz że „we współczesnym świecie nie ma miejsca dla słabych, ale nie ma go także dla lekkomyślnych, nie wolno pochopnie chwytać za broń jądrową, bo może zniszczyć nas wszystkich" — było nawiązaniem do pogróżek kandydata republikanów — Goldwatera.

Johnson zdaje sobie sprawę, że Stany Zjednoczone nie są dziś jedyną siłą decydującą o wojnie i pokoju na świecie. Równocześnie okres jego prezydentury wykazał jak trudno Waszyngtonowi przystosować się do zmienionego i zmieniającego się ciągle układu sił na świecie. Interwencja w Wietnamie płd., w Kongo, akty dywersji wobec Kuby, prowokacje zbrojne wobec Demokratycznej Republiki Wietnamu, wykazują, że imperializm amerykański nie stracił nic ze swej agresywności i prawdopodobnie niejednokrotnie jeszcze będzie próbował ratować swe pozycje drogą brutalnego nacisku i interwencji zbrojnej.

Reasumując, można powiedzieć, że zarówno w polityce zagranicznej jak i wewnętrznej, koncepcje Johnsona i Kennedy'ego są dość zbliżone. Johnsonowska koncepcja „wielkiej społeczności" mieści się w kennedy'owskim programie „nowych horyzontów". Różnice między 35 i 36 prezydentem Stanów Zjednoczonych dotyczą raczej stylu pracy i taktyki, a nie spraw merytorycznych. Kennedy był politykiem myślącym perspektywicznie, Johnson koncentruje się na rozwiązywaniu bieżących problemów. Kennedy angażował się osobiście i emocjonalnie w wiele spraw Johnson działa z zimnym wyrachowaniem, spokojnie analizuje, drogą kompromisów próbuje realizować swoje postulaty.

Obecny prezydent ma znacznie lepsze stosunki z Kongresem aniżeli jego poprzednik, mimo iż rząd Johnsona poniósł kilka porażek w Kongresie, np. w sprawie pomocy lekarskiej dla emerytów, czy warunków sprzedaży nadwyżek rolnych krajom socjalistycznym. LBJ potrafi zręcznie manewrować, zna doskonale mechanizm funkcjonowania Kongresu, wie gdzie i z kim pójść na kompromis, by uratować przynajmniej część swego programu.

Tak przedstawia się ogólny obraz rocznej kadencji prezydenckiej Lyndona Johnsona. Osiągnięcia nie są imponujące i na pewno nie rozwiązują głównych problemów współczesnej Ameryki. Zresztą, są to problemy wynikające z charakteru ustroju i nie mogą być rozwiązane decyzją jednego człowieka.

W. Gomułka przyjął przedstawicieli rzemiosła

13 bm. I sekretarz KC PZPR W. Gomułka przyjął przedstawicieli kierownictwa Związku Izb Rzemieślniczych.

W czasie spotkania przedstawiciele samorządu rzemieślniczego poinformowali I sekretarza KC o węzłowych problemach rozwoju rzemiosła.

Minister obrony Finlandii odwiedzi Polskę

W kwietniu br., na zaproszenie ministra obrony narodowej marszałka Polski M. Spychalskiego, przybędzie do Polski minister obrony Finlandii A. Pentti z małżonką.

Narada w KC PZPR

W sobotę w KC PZPR odbyła się narada sekretarzy ekonomicznych komitetów wojewódzkich partii, poświęcona omówieniu aktualnych problemów gospodarki narodowej. Obradom przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC — B. Jaszczuk.

Ośrodek TV w Szczecinie przekazany do użytku

W sobotę przekazano do użytku w Szczecinie miejscowy ośrodek TV.

Z okazji przekazania ośrodka budowniczym i zespołowi redakcyjnemu szczecińskiej TV wręczono nagrody.

Przeciw przedawnieniu ścigania zbrodniarzy wojennych

Oświadczenie OKP i Zrzeszenia Prawników Polskich

W związku z zamierzonym przez władze NRF uznaniem dnia 8 maja 1965 r. za ostatni dzień ścigania zbrodniarzy hitlerowskich Ogólnopolski Komitet Pokoju i Zrzeszenie Prawników Polskich uważają za konieczne oświadczyć, co następuje:

Powszechnie znane deklaracje i układy międzynarodowe, zobowiązujące do ścigania i wymierzenia sprawiedliwości za zbrodnie wojenne, są jedną z istotnych rękojmi utrwalenia pokoju, demokracji i praworządności. Przedawnienie ścigania zbrodni ośmieliłoby tych wszystkich, którzy dzisiaj usiłują sprowokować nową wojnę na świecie; ośmieliłoby przede wszystkim militarne koła Bonn, które otwarcie knują dziś plany odwetu i domagają się głośno udostępnienia im broni masowej zagłady.

Ściganie i karanie zbrodniarzy wojennych nie zostało zakończone. Pozostawanie na wolności poważnej, sięgającej dziesiątków tysięcy, liczby sprawców najstraszliwszych w historii zbrodni obraża uczucia moralne i narusza poczucie bezpieczeństwa narodów. Nikt, komu znane są okropności ostatniej wojny nie może pogodzić się z perspektywą bezkarności, jaką przed zbrodniarzami hitlerowskimi otwiera możliwość przedawnienia się ich zbrodni.

Obowiązek wymierzenia sprawiedliwości hitlerowskim zbrodniarzom wojennym ma swe źródło w prawie narodów. Prawo wewnętrzne nie może pozostawać w tej dziedzinie w sprzeczności z normami prawa międzynarodowego. W sprawach zbrodni przeciwko ludzkości kompetentne są nie tylko sądy NRF, lecz także trybunały państw, na których obszarze lub przeciwko obywatelom których przestępstwa te zostały popełnione. Należy z całą siłą podkreślić, że zamierzone przez władze NRF uznanie zbrodni hitlerowskich za przedawnione stanowiłoby rażące pogwałcenie prawa narodów.

Nominacje w MHZ

Prezes Rady Ministrów mianował mgr inż. Zygmunta Furtaka i mgr Tadeusza Olechowskiego podsekretarzami stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego.

Z pobytu A. Rapackiego w Brukseli

W sobotę, 13 bm. przed południem rozpoczęły się w gmachu belgijskiego MSZ rozmowy min. spraw zagranicznych PRL, A. Rapackiego z wicepremierem i min. spraw zagranicznych, P. H. Spaakiem.

Podczas trzygodzinnego spotkania, które upłynęło w atmosferze szczerości, dokonano wstępnej wymiany poglądów na aktualną sytuację międzynarodową, szczególnie w Europie.

Rozmowy będą kontynuowane w poniedziałek.

Sytuacja w Malajzji zaostrza się

Jak donoszą z Federacji Malajazji, ubiegłej doby nastąpiło tam zaostrzenie sytuacji wewnętrznej. Rząd Federacji aresztował 4 działaczy głównego ugrupowania opozycyjnego — Frontu Socjalistycznego. Aresztowano również 20 innych osób. Władze zakazały ponadto zorganizowania wiecu zwolenników Frontu Socjalistycznego. W wielu rejonach kraju ogłoszono tzw. stan niebezpieczeństwa, dający policji szereg nadzwyczajnych pełnomocnictw, jak np. ogłaszania godziny policyjnej. Ulicami stolicy Federacji — Kuala Lumpur krążą patrole policji. W wielu punktach miasta ustawiono zapory.

* * *

Wielka Brytania wysyła do Malajazji nowe oddziały wojsk w liczbie 1000 żołnierzy.

Przemówienia A. Kosygina i Kim Ir Sena

W czasie przyjęcia, wydanego w sobotę przez ambasadę ZSRR w Phenianie z okazji pobytu w KRL-D delegacji Związku Radzieckiego, A. Kosygin i Kim Ir Sen wymienili toasty.

A. N. Kosygin podkreślił, że spotkanie radzieckiej delegacji z przywódcami KRL-D cechowała przyjazna atmosfera. Kosygin wskazał na ogromne znaczenie zwartości obozu socjalistycznego w obecnej sytuacji. Mówiąc o sytuacji w Wietnamie szef delegacji radzieckiej oświadczył, iż obie strony porozumiały się w sprawie powstrzymania agresji w Wietnamie.

W odpowiedzi Kim Ir Sen stwierdził, iż wizyta radzieckiej delegacji wniosła wkład w dzieło umocnienia przyjaźni radziecko-koreańskiej.

Konwerior już w Puławach

W sobotę późnym popołudniem na plac budowy Puławskich Zakładów Azotowych przybył transport z konwertorem a także dwa inne urządzenia wagi łącznie ok. 115 ton, o wysokości półtora piętra, umieszczone na trzech specjalnych przyczepach.

Polsko-grecka współpraca

12 bm. przybyli z Kairu do Aten zastępca przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej z Zagranicą przy Radzie Ministrów K. Olszewski oraz dyrektor Departamentu Współpracy Kulturalnej i Naukowej MSZ amb. H. Birecki. Złożyli oni wizytę wicepremierowi Grecji St. Stefanopulosowi. W czasie wizyty omówiono możliwości rozszerzenia współpracy naukowo-technicznej i kulturalnej między Polską i Grecją.

USA odrzucają wezwania do rokowań w sprawie południowo-wschodniej Azji

Agresywne poczynania USA przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu postawiły Waszyngton w bardzo trudnej sytuacji. Premier Kanady, Lester Pearson, nazwał sytuację w Wietnamie „groźną i zagmatwaną". Dziennikarze amerykańscy ocenili apel papieża Pawła VI, zwrócony do „tych, którzy podejmują ryzyko i doprowadzają sytuację do punktu skrajnego niebezpieczeństwa" — jako krytykę posunięć USA.

Lodowatym milczeniem przyjął rząd amerykański apele Pearsona oraz premierów Indii i Birmy o zwołanie nowej konferencji genewskiej w sprawie południowo-wschodniej Azji. Podobnej treści propozycję rządu francuskiego odrzucił Waszyngton publicznie. Jednakże apele te spotkały się z przychylnym oddźwiękiem u części amerykańskiej opinii publicznej. Znany komentator W. Lippmann pisze, że USA powinny bez wahania dążyć do uregulowania sytuacji w południowo-wschodniej Azji na drodze rokowań.

* * *

Prawicowy dziennik brytyjski „Daily Mail", informuje w sobotę, iż W. Brytania udzieli wkrótce pomocy USA w związku z konfliktem w Wietnamie, szkoląc oficerów południowowietnamskich w prowadzeniu walk w dżungli.

* * *

Agencja Nowych Chin opublikowała tekst oświadczenia rządu chińskiego, złożonego 13 bm. w związku z ostatnimi prowokacjami lotnictwa USA przeciwko DRW.

Oświadczenie stwierdza m. in., że rząd amerykański próbuje obecnie stopniowo rozszerzyć swoją agresywną wojnę z południowego na północny Wietnam i dodaje, że konflikt zbrojny zagraża narodom Indochin oraz całej Azji południowo-wschodniej.

Rząd chiński dawno już oświadczył, że agresja amerykańska przeciwko DRW oznacza również agresję przeciwko Chinom. Naród chiński dawno już przygotował się i wie, jak dopomóc narodom Wietnamu i Indochinom do wypędzenia agresorów amerykańskich.

* * *

Przemawiając na zebraniu labourzystowskim w Hillingdon, brytyjski min. spraw zagr. M. Stewart nawiązał do stanowiska swego rządu w kwestii wietnamskiej.

W. Brytania wzięłaby udział w pokojowych rozmowach na temat Wietnamu — powiedział minister — ale pod warunkiem, że „istniałyby pewne perspektywy osiągnięcia porozumienia".

* * *

RZYM (PAP). — Grupa senatorów-socjalistów zwróciła się do premiera Aldo Moro z wezwaniem, by przyczynił się do przerwania ognia w Wietnamie. Poprzednio z takim samym żądaniem wystąpili senatorowie — członkowie Włoskiej Partii Komunistycznej i Włoskiej Socjalistycznej Partii Jedności Proletariackiej.

Demonstracja studentów przeciw agresji USA w Wietnamie

W sobotę w godzinach popołudniowych ulicą Piotrkowską od Pl. Wolności do ul. Zamenhofa przeciągnęła kilkusetosobowa grupa studentów wietnamskich oraz innych narodowości, uczących się w Łodzi, demonstrując przeciwko aktom zbrojnej agresji Stanów Zjednoczonych wobec Demokratycznej Republiki Wietnamu.

W pochodzie wzięli udział także studenci polscy. Uczestnicy tej żywiołowej demonstracji wznosili okrzyki solidaryzujące się z głosami opinii światowej, która potępia amerykańską agresję wobec DRW, domagali się zaprzestania zbrojnej interwencji wojsk Stanów Zjednoczonych w południowym Wietnamie i zakończenia „brudnej wojny" w tej części kraju. Sobotnia demonstracja spotkała się z gorącym przyjęciem mieszkańców naszego miasta. (sp)

Propozycje U Thanta

Agencja Reutera powołując się na źródła dobrze poinformowane pisze — iż sekretarz generalny ONZ, U Thant, wystąpił w piątek z sugestią powołania grupy złożonej z 27 krajów, która podjęłaby negocjacje na temat tzw. kryzysu finansowego i konstytucyjnego ONZ.

U Thant proponuje, aby grupa składała się z 4 wielkich mocarstw oraz przedstawicieli wszystkich regionów geograficznych.

NRF grozi ZRA

Niemcy zach. grożą Zjednoczonej Republice Arabskiej konsekwencjami, jeśli wizyta przewodniczącego Rady Państwa NRD, W. Ulbrichta, w Kairze dojdzie do skutku.

W sobotę Federalny Urząd Prasowy ogłosił komunikat stwierdzający, że boński min. spraw zagr. Schroeder przyjął tego dnia ambasadora Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Gamala Eddine Massura. „W toku rozmowy — jak głosi komunikat — omawiane były stosunki niemiecko-egipskie w ramach bliskowschodniej polityki rządu federalnego".

„Minister spraw zagr. w rozmowie z ambasadorem wskazał z naciskiem na poważne następstwa, jakie mogą wyniknąć w stosunkach między Republiką Federalną a Zjednoczoną Republiką Arabską, jeśli dojdzie do wizyty Ulbrichta w Kairze".

Delegacja TPR-P w Warszawie

W sobotę przybyła do Warszawy delegacja Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. Delegacja przyjechała w celu podpisania planu współpracy między Towarzystwem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i TPR-P na rok bieżący.

Wietnam płd.

Wielkie zwycięstwa partyzantów

Jak podaje Agencja „Wyzwolenie", w ciągu 4 dni, od 7 do 10 lutego, partyzanci południowowietnamscy odnieśli szereg wielkich zwycięstw nad wojskami amerykańsko-południowowietnamskimi. Zabito lub raniono 2 tys. żołnierzy, w tym wielu amerykańskich. Zestrzelono lub uszkodzono 46 samolotów amerykańskich, całkowicie zlikwidowano oddział samochodów pancernych, wysadzono w powietrze 300 zbiorników z paliwem.

ZE ŚWIATA

PARYŻ. — W Dakarze ogłoszono komunikat afrykańskiej partii walki o niepodległość Gwinei Portugalskiej i Wysp Zielonego Przylądka o walkach armii ludowej w okresie od 22 do 30 stycznia br.

MOSKWA. — W Moskwie odbyła się międzynarodowa konferencja prasowa, na której przedstawiono okoliczności aresztowania przed 3 tygodniami przez władze Konga (Leopoldville) korespondenta „Izwiestii". Nawet Czombe po powrocie z Brukseli do Leopoldville określił na konferencji prasowej postawione Chochłowowi zarzuty jako bluff.

Patrioci Gwinei Portugalskiej dokonali m. in. napadu na koszary zabijając około 30 żołnierzy armii kolonizatorów. Inny oddział armii ludowej zaatakował posterunek portugalski, a następnie zniszczył koszary i magazyny wojskowe.

DELHI. — Sytuacja na południu Indii zaostrza się coraz bardziej, w związku z wprowadzeniem języka hindi, jako oficjalnego języka kraju. Rozruchy, które rozpoczęły się w Madrasie — przeniosły się obecnie również do innych stanów Indii południowych.

SOFIA. — Parlament grecki powołał w piątek wieczorem 12-osobową komisję, która zbadać ma oskarżenia wysunięte przeciwko byłemu premierowi Karamanlisowi oraz dwom jego ministrom o nadużycia, które wyrządziły szkody gospodarce kraju.

HANOI. — Jak podaje radio Pateł Lao, patriotyczne siły Laosu w ciągu pierwszego tygodnia miesiąca lutego zestrzeliły 5 samolotów amerykańskich, w tym 1 odrzutowy.

Zmiany regulaminu matur w technikach zawodowych

W sobotę odbyła się w Warszawie z udziałem wicemin. oświaty M. Godlewskiego narada przedstawicieli szkolnictwa zawodowego, na której omawiano zagadnienia związane z wprowadzaniem w życie nowego regulaminu egzaminów dojrzałości w technikach zawodowych.

Szczególnie dużo uwagi poświęcono tym zmianom w regulaminie matur, które dotyczą przygotowania zawodowego uczniów. Egzamin ustny z przygotowania zawodowego przeprowadzać się będzie na podstawie pracy przedegzaminacyjnej wykonanej przez ucznia w ostatnim roku nauki, wiadomości z trzech głównych przedmiotów zawodowych ustalonych przez Radę Pedagogiczną Technikum; pracy warsztatowej i laboratoryjnej ucznia oraz praktyki zawodowej odbywanej w toku nauki w zakładach pracy. Uczeń powinien wykazać nie tylko opanowanie określonego zasobu wiedzy, lecz umiejętność zastosowania zdobytych wiadomości w rozwiązaniach teoretycznych i praktycznych.

Zbrodnia czy wypadek?

Wczoraj o godz. 14.30 wezwano pogotowie na ul. Łęczycką do 20-letniej W. K., która rano o godz. 8 urodziła dziecko. Lekarz stwierdził u kobiety komplikacje poporodowe, dziecko już nie żyło. Znaleziono je w łazience w skrzynce na narzędzia. (kl)

Ślub beatlesa

Perkusista „Beatlesów" — popularnego zespołu z Liverpoolu — Ringo Starr, poślubił w czwartek w Londynie 18-letnią Maureen Cox, fryzjerkę z Liverpoolu.

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, opadami śniegu i deszczu. Temperatura od 0 do plus 2 stopnie C.

SPORT ze ostatniej chwili

Mistrzowie olimpijscy z Innsbrucku w jeździe parami, znakomici łyżwiarze radzieccy — Ludmiła Biełousowa i Oleg Protopopow zdobyli pierwszy w swej karierze tytuł mistrzów Europy.

Zakończono jazdę obowiązkową kobiet. Prowadzi zdecydowanie Austriaczka Heitzer — 1.268,6 pkt., przed Angielkami Stapleford — 1.220,7 pkt. i Clifton-Peach — 1.202,5 pkt.

Zbliża się epidemia grypy?

Napływają meldunki o zwiększeniu się różnego typu zachorowań. Nie wiadomo jeszcze, czy to istotnie grypa, która otacza nas z dwóch stron (ZSRR i NRD). W zakładzie wirusologii Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie trwają intensywne badania czy obecny wzrost zachorowań powoduje wirus grypy typu „A-2" (tzw. azjatyckiego). Badania te muszą jeszcze potrwać 2—3 dni (wirus musi być wyhodowany).

Niemniej alarm służby zdrowia, pogotowie aptek i przemysłu farmaceutycznego trwa nadal. Jak informuje Departament Sanitarno-Epidemiczny Ministerstwa Zdrowia, w kraju nie ma na razie objawów epidemii grypy czy niepokojącego wzrostu zachorowań tzw. grypopodobnych. Wyjątek stanowi Warszawa i Gdańsk, a także Sopot.

Akademia w Moskwie

XV rocznica układu ZSRR—ChRL

W mieszczącej 2 tys. osób Sali Kolumnowej Domu Związków odbyła się uroczysta akademia poświęcona XV rocznicy układu o przyjaźni, sojuszu i wzajemnej pomocy między ZSRR i ChRL.

Referat wygłosił członek KC KPZR, minister komunikacji ZSRR, B. Bieszczew.

Przesilenie rządowe w Jordanii

W sobotę wieczorem komunikat pałacu królewskiego ogłoszony w Ammanie podał równocześnie do wiadomości dymisję dotychczasowego rządu Talhuniego oraz utworzenie nowej ekipy rządowej pod przewodnictwem Wasfi'ego At Talla. Przyczyny zmiany rządu nie są znane.

Japończycy żądają zwrotu Okinawy

Około tysiąca robotników i przedstawicieli organizacji demokratycznych żegnało w sobotę w Tokio uczestników marszu na rzecz powrotu do Japonii okupowanych przez USA wysp Okinawy i Nagasaki. Na zorganizowanych z tej okazji wiecach uchwalono rezolucje do rządu Japonii i USA, domagające się powrotu tych wysp do Japonii i zlikwidowania na nich amerykańskich baz wojskowych.

Trzęsienie ziemi w Iranie

6 osób straciło życie, a liczne wioski uległy zniszczeniu na skutek trzęsienia ziemi, które zanotowano w ostatnich dniach w północnym okręgu Iranu. Zachodzi obawa, że liczba ofiar nie jest ostateczna.

Kongo

Sukcesy powstańców

Krajowa Rada Wyzwolenia Konga opublikowała w sobotę w Brazzaville komunikat podsumowujący walkę narodowo-wyzwoleńczą w Kongo od początku grudnia do ostatnich dni bm.

Komunikat głosi, że w okresie tym powstańcy opanowali niemal całą prowincję wschodnią z wyjątkiem Stanleyville. Pod Paulis toczą się obecnie walki, w czasie których biali najemnicy Czombego ponieśli znaczne straty. Powstańcy zajęli również trzy miasta w Prowincji Równikowej.

Dymisja gabinetu tureckiego

Rząd turecki premiera Inonu podał się do dymisji. Tureckie Zgromadzenie Narodowe 225 głosami przeciwko 197 przy 2 wstrzymujących się, odmówiło w sobotę dyskusji nad budżetem przedstawionym przez rząd.

W. Brytania

Znaleziono skrzynie po skradzionym złocie

W wyniku trwających od tygodnia systematycznych przeszukiwań brytyjskiego statku oceanicznego „Capetown Castle", stojącego w porcie Southampton celnicy i funkcjonariusze policji natrafili w jednej z ładowni na 10 pustych drewnianych skrzynek. Stwierdzono, iż są to skrzynki, stanowiące opakowanie 20 sztab złota wartości ponad ćwierć miliona dolarów, które w tajemniczy sposób zniknęły podczas rejsu statku z Afryki południowej do W. Brytanii.

Łódzcy działacze we władzach centralnych SD

W trzecim dniu obrad VIII Kongresu Stronnictwa Demokratycznego dokonano wyboru centralnych władz SD: Centralnego Komitetu, Centralnej Komisji Rewizyjnej i Centralnego Sądu Partyjnego.

W skład tych władz weszli również aktywiści łódzko-wojewódzkiej organizacji Stronnictwa.

Do Centralnego Komitetu wybrani zostali: mgr Roman Kaczmarek — przewodniczący WK SD, poseł Zygmunt Olejak — sekretarz WK SD, dr Leon Nitecki — przewodniczący MK SD w Łodzi.

Do Centralnej Komisji Rewizyjnej wybrany został Władysław Kozulski — wiceprzewodniczący MK SD w Łodzi. Do Centralnego Sądu Partyjnego — mgr Zygmunt Wojciechowski — sekretarz MK SD w Zduńskiej Woli. (rm)

Wędrowki po łodzi

W cygańskim OSIEDLU

Tym razem zawędrowałem na cygańskie osiedle przy ul. Cieszkowskiego. Oczywiście, jeśli trzy parterowe domki, zamieszkałe przez kilkanaście rodzin, można nazwać osiedlem. Parterowe dlatego, że władze miejskie, chcąc zachęcić Cyganów do osiadłego trybu życia, poszły początkowo na pewien kompromis z cygańską tradycją, która nie dopuszcza możliwości, aby kobieta mogła się ewentualnie znaleźć nad głową mężczyzny.

Wynika to z patriarchalnych stosunków jakie w tym środowisku jeszcze nadal pokutują. Młoda Cyganeczka, uczennica VII klasy, która z boku przysłuchuje się jak jej ojciec wyjaśnia mi pochodzenie tego niezrozumiałego zwyczaju, i bądź co bądź w naszych oczach nie przynoszącego mężczyznom cygańskim wiele zaszczytu, ironicznie się uśmiecha. Mimo to stoi z dala. Inny z kolei zwyczaj zabrania bowiem kobiecie przysiadania się do stołu, przy którym znajdują się mężczyźni.

Praktyka życia osiadłego powoli i tutaj dokonuje przeobrażeń. Interesujące zresztą są skutki tej cygańskiej stabilizacji. Wieczorem zamiast przy rozpalonym ognisku, całe rody cygańskie zasiadają przed... telewizorem. W wielu mieszkaniach spotkałem ten symbol cywilizacji i masowej kultury. Ale podobno latem jeszcze do niedawna obok domu spotkać można było płonące wieczorem ognisko. Jedni twierdzą, że dochodziły stamtąd melancholijne pieśni, inni zaś powiadają, że to tylko śmieci palono. Stara, 90-letnia Cyganka, w której mieszkaniu stoi zimą stalowa MZ-ka (własność wnuka), gdy tylko nadchodzi lato, wynosi łóżko na podwórko i sypia pod gołym niebem. Siła wieloletniego przyzwyczajenia. Ta sama Cyganka korzysta z gazowej kuchenki, elektrycznego żelazka, łazienki.

Osiedle to pomyślane było jako eksperymentalne. Za mało czasu upłynęło, aby już dziś odpowiedzieć, czy eksperyment się udał. Faktem jest, że jego mieszkańcom zapewniono wszelkie warunki normalnej ludzkiej egzystencji, dorosłym pracę, dzieciom szkołę, wszystkim ochronę zdrowia. Cyganie nie są traktowani przez nasze władze ani lepiej, ani gorzej, niż inni obywatele. Posiadają te same prawa i te same obowiązki, łącznie z obowiązkiem służby w wojsku, której — powiedzmy szczerze — boją się jak żelaznego wilka. Jest to przejaw jeszcze jednego prymitywnego mitu o rzekomo wyjątkowej wolności, jakiej Cygan zażywa na swobodzie i włóczędze. A przecież do dziś pojawiają się w tym gronie uzurpatorzy, usiłujący przewodzić szerokim rzeszom cygańskim, co im zresztą dość łatwo się udaje, jako że w większości mają do czynienia z analfabetami. Ci samozwańczy przywódcy narzucają reszcie surowe, feudalne niemal prawa. Gdzież tu więc mowa o wolności?

Cyganie, zwłaszcza koczujący, to ludzie nieszczęśliwi, wyniszczani przez choroby, głód, chłód i nędzę; ich dzieci pozbawiono nauki, kobiety poniewierane są przez mężczyzn, mężczyźni podporządkowani przeróżnym wójtom i domorosłym dzierżymordom, surowym, bezwzględnym i często okrutnym. Może właśnie dlatego owe słynne cygańskie pieśni są takie smutne i melancholijne? Bo smutna jest dusza Cygana. Jedynym wyzwoleniem jest dla nich oświata, nauka, wiedza, zastępowana dziś przez cwaniactwo i obrotność życiową.

Nauka wymaga jednak osiadłego trybu życia. Wszystkie dzieci z osiedla uczęszczają do szkoły. Ponadto część dorosłych uczy się na specjalnych kursach dokształcających. 37-letnia kobieta z dumą pokazywała mi swój zeszyt. Rozpoczęła naukę 4 miesiące temu, dziś już świetnie pisze. Cyganie są narodem bardzo zdolnym, utalentowanym i zdyscyplinowanym oraz z natury swej uczciwym. Warunki, w jakich żyli i w większości nadal żyją Cyganie koczujący, wykształciły w nich pewne ujemne cechy. Ich walkę o byt nie zawsze cechowała szlachetność i uczciwość. Przez wieki całe dyskryminowani i upokarzani, każdego, kto nie wywodził się spośród nich — traktowali jako swego wroga. Oszukać czy też ocwanić swego przeciwnika nie było więc z ich punktu widzenia zagadnieniem moralnym, lecz czysto technicznym. Jest więcej niż pewne, że każda społeczność ludzka, poddana podobnej próbie życia, podobnym warunkom bytowania, wykształciłaby w sobie identyczne obyczaje i odruchy.

Część oświeconych Cyganów zdaje sobie doskonale sprawę, że kontynuacja koczowniczego trybu życia nie ma na dalszą metę absolutnie żadnego sensu. Oto wypowiedź jednego z nich: „Byliśmy pariasami, najniższą kategorią ludzi. Nasi bracia jeszcze do dziś żyją w lasach, jak dzikie zwierzęta".

Dodajmy: dawniej była to konieczność, teraz pozostał już tylko prymitywny nawyk. Często na osiedlu zjawiają się Cyganie „rajzerzy". Oglądają, słuchają, rozmawiają i znikają, gniewni, zazdrośni i niezdecydowani. Trudno przełamać w sobie długoletnie przyzwyczajenia. Bywa, że osiedlają się na stałe, jednakże po roku lub dwu porzucają wszystko i ponownie ruszają w nieznane. Częściej jest to już jednak ucieczka przed prawem niż zwycięstwo natury nad zdrowym rozsądkiem.

Najbliżsi sąsiedzi są o Cyganach z Cieszkowskiego dobrego mniemania. Młodzież przyjaźni się między sobą, dorośli wzajemnie odwiedzają, bywają nawet na uroczystościach rodzinnych. Niektórym przeszkadza jedynie czasem zbytnia hałaśliwość cygańskich pikników. Oczywiście Cyganki z osiedla nikomu nie wróżą. Zaprzyjaźnionym sąsiadkom odpowiadają: „Przestałyśmy cyganić". Oby tak było naprawdę.

KAROL BADZIAK

W 100-lecie urodzin Kazimierza Przerwy-Tetmajera

Poeta skalnego Podhala

Nikt tak nie kochał smolnych watr,
trzasku i dymu stosów,
I nikt, znad głuchych szczytów Tatr
patrzących w dół niebiosów...

I w świecie nikt nie kochał tak
samotnej skalnej drogi —
urwisk, gdzie w dole buja ptak
i groza pieści nogi...

Niedarmo nazywano go „Poetą skalnego Podhala". Najlepsze (i najtrwalsze) strofy jego bogatej twórczości — to liryka i epika tatrzańska. Jej też zawdzięcza trwałą (i odrębną) pozycję w literaturze polskiej.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer wprowadził do literatury narodowej regionalizm podhalański — piękno Tatr, odrębność zwyczajów i mowy polskich górali. Syn góralskiej wioski, choć losy rzuciły go najpierw do Krakowa, a następnie do Warszawy, do końca życia czuł się związany z rodzinnymi stronami. Po latach pisał w słynnym „Pozdrowieniu":

Sponad wiślanych leci fal
wiosenny, chłodny wiatr;
leci ku mojej ziemi, w dal,
ku śnieżnym szczytom Tatr.

Wichrzeń Nad wzgórza,
pola, wieś
me pozdrowienie stąd,
rodzinną moją pozdrów wieś
i dunajcowy prąd.

Urodzony 12 lutego 1865 r. w Ludźmierzu koło Nowego Targu, był najpopularniejszym poetą polskim na przełomie XIX i XX wieku. „Tetmajera umiała współczesna Polska na pamięć" — wspomina Boy. Cykl „Na skalnym Podhalu" był największym triumfem regionalizmu i ludowości; następnie dołączyły się dalsze powieści czy poematy epickie: „Maryna z Hrubego" i „Janosik Nędza Litmanowski", przez poetę złączone później wspólnym tytułem „Legendy Tatr".

Na ukochanym przez poetę Podhalu i w całej Polsce rok 1965 obchodzony jest jako „Rok Tetmajerowski". Stało się to za sprawą rodzinnego Ludźmierza i odrodzonego Związku Podhalan, którego współzałożycielem był przed laty Przerwa-Tetmajer.

T. K.

Czy Hitchcock demoralizuje?

Istną burzę wywołał list Zygmunta Fijasa w sprawie filmów Hitchcocka, a konkretnie w sprawie filmu „Nie znajomi z pociągu". Odpowiedzi czytelników posypały się jak deszcz, a raczej jak grad, bo uderzenia były dość mocne. Dostało się autorowi, a przy okazji i nam. I to od obu stron wojujących, albowiem — jak zawsze w sprawach dyskusyjnych — były i listy za i listy przeciw.

Pierwsza grupa korespondentów była znacznie mniej liczna, Hitchcock ma mniej przeciwników niż zwolenników. Przeciwnicy zgadzają się z Z. Fijasem, że demoralizuje widzów, a także, że jest nudny i że nie wnosi żadnych wartości wychowawczych.

Grupa zwolenników słynnego filmowca jest znacznie większa. Wysłuchajmy jej argumentów.

„Przede wszystkim — pisze p. Z. N. — zaszło tu małe nieporozumienie. „Nieznajomi z pociągu" nie są filmem telewizyjnym. Jest to film pełnometrażowy, który wszedł na ekrany łódzkie we wrześniu 1963 r. i wyświetlany był kolejno we wszystkich prawie kinach. Seans telewizyjny był więc tylko powtórzeniem. Natomiast seria filmów telewizyjnych Hitchcocka, realizowanych specjalnie d'a TV, reprezentuje zupełnie inny gatunek filmu kryminalnego. Są to raczej „kryminały" w cudzysłowie, robione z dużym przymrużeniem oka, dowcipne i na ogół pozbawione momentów tzw. makabry.

Filmy tej serii nie pozbawione też były na ogół moralu, bardziej czy mniej poważnie potraktowanego, proporcjonalnie zresztą do powagi i fabuły tych filmów".

P. H. Zawadzka pisze:

„Na temat szkodliwości, czy „szkodliwości" zachodnich filmów kryminalnych (tak samo zresztą jak powieści, bardzo u nas popularnych) przelano już morze atramentu i farby drukarskiej, a ostatnie wypowiedzi były raczej dla „kryminału" bardziej pobłażliwe niż początkowo. Ja osobiście mam sporo znajomych nie opuszczających ani jednego filmu kryminalnego i nie zaobserwowałam wśród nich wzrostu instynktów przestępczych. Dorosły człowiek, o ukształtowanym charakterze, po glądzie na świat i ludzi nie może wypaczyć się moralnie pod wpływem filmu czy książki, szczególnie, gdy akcja ich toczy się w warunkach dla nas nierealnych (np. kradzież brylantów na dobroczynnym zebraniu znudzonych życiem hrabin)".

Inna sprawa z dziećmi i młodzieżą. P. A. Brzeska słusznie zwraca uwagę na to, że cały program telewizyjny nie może być układany pod takim kątem, by mogły go oglądać dzieci. Dzieci mają swoją „dolę" w codziennych audyciach i to w czasie bardzo dla nich odpowiednim. P. Brzeska pisze:

(Dalszy ciąg na str. 4)

HORACY SAFRIN FRASZKI

NA BIUROKRATĘ

Taki jest bardzo ważny, gdy w papierach grzebie,
że nie raczy się nawet odezwać — do siebie.

KRASOMÓWCA

Porwał go nurt wymowy, płynął uśmiechnięty
Potem w mózgach słuchaczów pozostały męty.

IN VINO VERITAS

Szukał prawdy w winie, tydzień pił — i wreszcie,
zamiast znaleźć prawdę, znalazł się w areszcie.

PRAKTYCZNA PRZYJACIÓŁKA

Złożyłem dla niej piosenkę
z najsubtelniejszych półtonów.
A ona do mnie: „To cienkie...
Lecz wo'ę parę nylonów!"

Jak oceniasz „Dziennik"

Pytamy raz na 20 lat...

Z okazji 20-lecia naszej gazety zwracamy się do Szanownych Czytelników z gorącą prośbą o odpowiedź na poniższe pytania. Wasze opinie posłużą nam do poczynienia — w miarę możności — szeregu zasugerowanych w odpowiedziach zmian. Tych, którzy mają więcej do powiedzenia, niż starcza miejsca na zamieszczonym formularzu, prosimy o dołączenie swych uwag na osobnych kartkach. Wśród osób, które w ostatecznym terminie do 15 lutego br. (decyduje data stempla pocztowego), zechcą odpowiedzieć na pytania, zostaną rozlosowane nagrody w postaci bonów towarowych o wartości:

I — 1.500 zł
II — 1.000 zł
III — 750 zł
IV — 500 zł
V — 250 zł

oraz 30 książek

A więc odpowiedz:

1) **Czy czytasz naszą gazetę dość szczegółowo, czy też tylko niektóre pozycje, np.:*)**
   - wiadomości międzynarodowe i krajowe
   - artykuły publicystyczne i recenzje
   - informacje miejskie
   - sport
   - powieść
   - inne . . . . . .

2) **Jak sądzisz — czy dostatecznie dużo, za mało lub za dużo miejsca i uwagi poświęcamy:*)**
   - polityce (dostatecznie, za dużo, za mało)
   - zagadnieniom ekonomicznym — łódzkim bądź krajowym (dostatecznie, za dużo, za mało)
   - problematyce kulturalnej (dostatecznie, za dużo, za mało)
   - życiu miasta (dostatecznie, za dużo, za mało)
   - sprawom techniki i nauki (dostatecznie, za dużo, za mało)
   - wydarzeniom sportowym (dostatecznie, za dużo, za mało)
   - konferencjom i rozprawom sądowym (dostatecznie, za dużo, za mało)
   - codziennym konfliktom dużym i małym kłopotom (dostatecznie, za dużo, za mało)

3) **Co myślisz o:**
   - niedzielnej „Panoramie" . . . . . .
   - NTU (korzystasz zeń?) . . . . . .
   - naszych akcjach i konkursach (np. „Czerwone skrzynki", „Złota Kielnia", „Praca i ja" itp.) . . . . . .

4) **Jak ci się podoba forma gazety i publikacji?*)**
   - wolisz publicystykę czy informację
   - gazetę na co dzień czarną, czy też — jak to ma dotąd miejsce w „Panoramie" i numerach okolicznościowych — częściowo kolorową (kolor np. pomarańczowy, zielony, czerwony lub niebieski)
   - zdjęcia czy rysunki

5) **Kim jesteś? — mężczyzną — kobietą*)**
   - jakie masz wykształcenie (podstawowe: — pełne — niepełne) (średnie: — pełne — niepełne) (wyższe: — pełne — niepełne)
   - zawód i stanowisko . . . . . .
   - **Jak często czytasz „Dziennik"?*)** (codziennie, raz w tygodniu, czasami)
   - ile osób czyta kupiony przez Ciebie numer gazety?
   - co chciałbyś jeszcze dodać od siebie na temat „Dziennika"? . . . . . .

Imię i nazwisko, adres (potrzebne przy rozlosowaniu nagród) . . . . . .

Przypominamy nasz adres: „Dziennik Łódzki", Łódź, ul. Piotrkowska 96. Na kopercie należy napisać: „Ankieta".

*) niepotrzebne skreślić.

PANORAMKA

Organik Niezależny
/ od plam na słońcu,
pogody i humoru
Red. Naczelnego /

Artykuł wstępny

Nowy rok zaczął się jakoś pod znakiem reform. Najpierw więc nowy kodeks rodzinny, dający m. in. młodzieży możność zastanowienia się przed popełnieniem lekkomyślnego kroku. Da'ej reforma egzaminów dojrzałości — również dla młodzieży. Zmuszająca wprawdzie do systematycznego uczenia się przez wszystkie lata szkolne, ale dająca za to ulgi przy końcowym egzaminie. Zapowiada się też ogólnopolska reforma studiów medycznych.

Jak więc widzimy wszystkie reformy dla młodzieży. Dla dorosłych reform na razie nie zauważyliśmy. A przydałoby się trochę wełnianych.

WIADOMOŚĆ Z ZAGRANICY

Eks-król Egiptu Faruk przegrał proces z fabryką czekolady w Mediolanie, którą zaskarżył o

to, że jeden z tortów nazwała królewskim imieniem „Faruk". Zażądał on 500 tys. dolarów odszkodowania. Zamiast tego musiał pokryć koszty procesu w wysokości 4.200 dolarów. Szlachectwo obowiązuje, ale nie popłaca.

WIADOMOŚĆ POUCZAJĄCA

Pewna panienka z Hagi, zajmująca się kradzieżami w domach towarowych, przyłapana pewnego razu na gorącym uczynku, wetknęła w rękę kierownikowi sklepu smycz psa, które go prowadziła i uciekła. Policjanci spuścili psa ze smyczy, a wierny czworonóg, zaprowadził ich do domu swej pani. Jak donoszą, radość z powrotu psa była wybitnie jednostronna.

KĄCIK LITERACKI

Pewien właściciel taksówki od 4 lat prowadzi zapiski na temat

przygód miłosnych swoich pasażerek. Zapisał on już sześć 100-kartkowych brulionów. Podobno jedną z najatrakcyjniejszych przygód jest historia randki 78-letniej niewiasty z 24-letnim mężczyzną, mającym 22-letnią żonę.

WIADOMOŚĆ OBYCZAJOWA

Pewien mieszkaniec Nowego Bytomia, powróciwszy do domu po długiej partii skata, oznajmił żonie, że od jutra będzie co dzień sprzątać mieszkanie kolegi, z którym przegrał w skata. Niesubordynowana żona zamiast spełnić polecenie męża, wniosła do sądu skargę o rozwód.

SAVOIR VIVRE

Obecna pora nie najbardziej sprzyja podróżowaniu, ale jeśli ktoś musi już wyjechać, to podróżuje za to dłużej, niż zaplanował i w sła-

bo lub wcale nie ogrzewanych pociągach czy autobusach. W takiej sytuacji pozostaje tylko ogrzewanie atmosfery ciepłem wewnętrznym, czyli wytworzenie pogodnego nastroju wśród współpasażerów. Można poczęstować sąsiada gorącą herbatą z termosu (nie oblewając mu spodni), można pogawędzić, wspominając czasy sprzed I wojny światowej, sukcesy myśliwskie lub rybackie. Nie należy opowiadać o przygodach i losach znajomych, szczególnie z wymienianiem ich nazwisk. Nigdy nie wiadomo kto kogo zna i czyim jest krewnym. A w ogóle należy pamiętać, że

ZŁOTA MYŚL

IM MNIEJ MÓWISZ, TYM WYDAJESZ SIĘ MĄDRZEJSZY.

KĄCIK RACJONALIZATORSKI

W domach towarowych Szwecji pojawił się nowy artykuł. Są to manekiny dobrze ubranych i atletycznie zbudowanych mężczyzn. Nabywcami tego oryginalnego towaru są kierowcy, którzy muszą podróżować samotnie w nocy. W Szwecji coraz częstsze są napady na samochody podróżujące nocą po szosach.

KĄCIK GASTRONOMICZNY

W Stanach Zjednoczonych ukazały się w sprzedaży pomadki do ust o smaku wiśniowym, pomarańczowym, miętowym i kawowym. Pierwszym importerem jest Francja. Mężczyźni nie wypowiedzieli jeszcze swej opinii na ten temat.

WIADOMOŚĆ METAFIZYCZNA

Niejaki Lyon Kings (Anglia) nabył stary za-

mek w pobliżu Oxfordu. W umowie znajdowała się klauzula gwarantująca, że w zamku straszy duch starej damy z XVI wieku. Ponieważ duch nie pojawił się, nowy właściciel zamku zaskarżył sprzedawcę do sądu. Sąd stanął po stronie oskarżającego i skazał sprzedawcę na zwrot kosztów za niedotrzymanie warunków umowy.

I słusznie, bo dziś kupuje się stare zamki nie dla wygody, ale dla atrakcji, których powinny dostarczać.

KĄCIK SPORTOWY

Cassius Clay, mistrz wagi ciężkiej w boksie przyznał się, że pierwszy knock-out udał mu się, gdy miał półtora roku. Wybił wówczas 2 zęby swej matce.

KĄCIK KRYMINALNY

W stanie Colorado (USA) aresztowano osobnika, który kupując samochód zapłacił całą sumę — 2.900 dolarów — drobnymi pieniędzmi. Niedawno zaś w pobliskim banku skradziono 3.500 dol. bilonem. Gdyby wszyscy gangsterzy kradli tylko bilon, życie policji byłoby znacznie łatwiejsze.

MODA

Moda nalepiania „muszek" na twarz nie jest wprawdzie najnowsza, bo liczy sobie paręset lat, ale ma za to bogate tradycje. Każdy kształt „muszki" i miejsce na twarzy, w którym ozdobę nalepiano, miały inną wymowę — do odczytania dla ukochanego. Na szczęście moda obecnie wraca i panie będą znów mogły bez słów wyznawać swe uczucia. Unowocześnione są tylko środki. Najnowsze muszki robi się z byle czego, byle czarnego. Marokanki np. mają zwyczaj umieszczać muszkę-kropelkę smoły na końcu nosa. Nie wiemy co to znaczy, ale nie radzimy. W naszym mieście jest tyle sadzy, w dodatku bezwonnych, że wystarczyłoby dla całego kraju na „muszki".

POGODA

Jeszcze się boimy po doniesieniach z zeszłego tygodnia.

ODPOWIĘDZI REDAKCJI

Jolanta: Karnawał już w pełni, a ja nie umiem tańczyć twista. Co robić?

Red.: Podajemy szybkościową metodę nauki z filmu amerykańskiego: nogami wykonuje się ruch gaszenia niedopałka papierosa, rękami i resztą korpusu — wycierania pleców ręcznikiem. To cała sztuka. Niech pani spróbuje, bardzo proste i skuteczne.

Jeszcze jeden film — gigant

BIBLIA NA EKRANIE

W miasteczku filmowym pod Rzymem nakręcane są sceny do ekranizacji Biblii. Tygodniki ilustrowane publikują liczne reportaże ze zdjęciami, przedstawiającymi bohaterów Starego Testamentu, a krytycy filmowi zgodnie wróżą przedsięwzięciu kompletne fiasko, mając w pamięci podobne „dzieła", realizowane w przeszłości. Producent Dino de Laurentiis jest jednak dobrej myśli.

De Laurentiis zapowiada, że ekranizacja Biblii będzie „najbardziej niezwykłym i największym filmem wszystkich czasów". (Koszty tego kolorowego giganta oblicza się na 15 mln dolarów. Projekcja trwać ma 3,5 godziny. Zbudowanych zostanie 6 biblijnych miast, m. in. Sodoma, u stóp Etny, Ur i Babel).

Jak informują spece od reklamy, arka Noego będzie największym statkiem wykonanym dla celów filmowych, ściśle według wymiarów podanych na kartach Biblii: 60 m długości, 19,5 m szerokości i 15 m wysokości. Koszt — 300 tys. dolarów. Aby zapełnić arkę zgromadzono 200 gatunków zwierząt oraz 1.000 ptaków. Wiele z nich grało zresztą także w scenach z raju. Tysiące statystów wznosić będzie przed kamerą pierwszy drapacz chmur w historii świata — wieżę Babel.

De Laurentiis ekranizuje nie całą Biblię, a tylko pierwszą księgę Mojżesza „Genezis". Będą to następujące epizody: Adam i Ewa w raju, ich pierwszy grzech i wypędzenie, Kain i Abel, potop i Arka Noego, wieża Babel, zniszczenie Sodomy i Gomory, historia Abrahama i Sary oraz na zakończenie — ofiara Izaaka.

Reżyseruje John Huston, jeden z najbardziej znanych twórców Hollywoodu, autor takich filmów, jak „Sokół Maltański", „Asfaltowa dżungla", „Afrykańska królowa", „Moulin Rouge", „Moby Dick", „Freud". Ponadto sam gra postać Noego.

Wśród wielu problemów wyłonił się np. taki: czy Ewa powinna być blondynką czy brunetką? Rozpisano w tej sprawie nawet ankietę, w której większość uczestników powiedziała, że nie wyobraża sobie innej matki rodzaju ludzkiego jak blondynka. Rolę Ewy powierzono więc 19-letniej studentce szwedzkiej Ulli Bergryd, Adama odtwarza Michael Parks, anioła, który odwiedził Lota w Sodomie — Peter O'Toole, Abrahama — George Scott, jego żonę Sarę — Ava Gardner, Kaina — Richard Harris, a Abla — Franco Nero.

Poszczególne fragmenty Biblii filmowane były już dziesiątki razy, m. in. przez D. W. Griffitha, Kinga Vidora, Nicholasa Raya, Mervyna le Roya i Cecile de Mille'a. Obecną ekranizację poprzedza szczególnie hałaśliwa reklama. Nikt jednak nie spodziewa się, że John Huston stworzy wielkie dzieło sztuki...

Humor

Czy Hitchcock demoralizuje?

(Dokończenie ze str. 3)

„Dzieci nie tylko nie muszą, ale wręcz nie powinny oglądać tego rodzaju filmów. Nie należy więc pozwalać im siedzieć przed telewizorem, przykazując, by siedziały cicho i nie przeszkadzały mamusi i tatusiowi w oglądaniu filmu. Należy położyć je spać. Tyle władzy rodzicielskiej chyba posiadamy".

Znam matkę, która nie posiada tyle władzy rodzicielskiej, ale za to sama rezygnuje z oglądania filmu nieodpowiedniego dla jej syna. Jednak nie ma przy tym pretensji do telewizji. Zresztą, nie tylko rodzaj audycji wieczornych, ale i ich pora nadawania wskazują na to, że dzieci powinny już spać.

* * *

Cóż, jedno jest pewne: Alfred Hitchcock — to jeden ze znakomitszych twórców filmowych — i to jest opinia ogólnie ustalona — a jako taki ma i zwolenników, i przeciwników. Jeśli nam nie odpowiada — nie oglądajmy, jeśli uważamy, że może zdemoralizować nasze dzieci — nie pozwólmy oglądać i im.

Kącik językowy

Rażący błąd

P. ZB. NOWAK pisze, że „niedawno w audycji telewizyjnej pewien komentator teatralny powiedział m. in.: „...teatr polski należał w ubiegłym roku do jednego z najlepszych w Europie". Do tej pory byłem przekonany, że teatry w Polsce są własnością społeczną, teraz głowią się nad tym, kim jest ów anonimowy „jeden z najlepszych w Europie", do którego mają należeć teatry w Polsce. Nie miałbym tych wątpliwości, gdyby przytoczone wyżej zdanie brzmiało: „...teatr polski należał w ub. roku do najlepszych w Europie" albo po prostu: „...teatr polski był w ub. roku jednym z najlepszych w Europie".

Do listu Czytelnika mogę jedynie dodać, że cytowane na początku, zasłyszane w audycji zdanie jest skrzyżowaniem dwóch konstrukcji składniowych: „być jednym z najlepszych" i „należeć do najlepszych" (obie właściwe konstrukcje uwzględnił p. Nowak w propozycjach zastąpienia niefortunnej wypowiedzi zdaniami poprawnymi).

Językoznawcy niejednokrotnie wytykali omawiany błąd. Kazimierz Nitsch, wracając do niego raz jeszcze w „Poradniku Językowym" z r. 1935/36 stwierdza, że błąd to nie tyle językowy, ile dowodzący krańcowej bezmyślności, ale błąd tkwiący głęboko. Ulec potrafią mu czasami nawet wybitni pisarze.

Ostatnie twierdzenie prof. Nitscha nie jest jednak wytłumaczeniem dla niepisarzy, uwolnieniem ich od odpowiedzialności. Pan Nowak uważa, że „od osób korzystających ze środków masowego przekazywania informacji... mamy chyba prawo wymagać posługiwania się nieskazitelną polszczyzną". I na pewno wszyscy przyznamy mu rację.

PANI M. „Czy zwrot: „Cieszę się na jutrzejsze przedstawienie" jest poprawny? Może należałoby powiedzieć: „Cieszę się z jutrzejszego przedstawienia".

„Cieszyć się na co" wyraża (wg St. Szobera) przyczynę przyszłą radości, a ponieważ do teatru wybierała się Pani jutro, zwrot był odpowiedni. „Cieszę się z tego przedstawienia" powiedziałaby Pani podczas spektaklu lub po jego zakończeniu, gdyż zwrotu „cieszyć się z czego" używamy na oznaczenie doraźnej przyczyny przeszłej lub teraźniejszej radości.

H. BODALSKA

Odpowiedź językoznawcy

Profesor Kazimierz Nitsch umieścił kiedyś na drzwiach sali wykładowej zawiadomienie tej treści:

„Wykład, co miał być w sobotę, nie odbędzie się".

Studenci cieszący się, że zgnali profesora na błędzie językowym, dopisali na ogłoszeniu:

„Mówi się, który miał być, a nie — co miał być".

Gdy profesor zobaczył tę poprawkę, umieścił obok niej, bez żadnego komentarza, następujący cytat:

„Panno Święta, co Jasnej bronisz Częstochowy..."

★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA"

ROZDZIAŁ XII

Początkowo Downar miał zamiar bezpośrednio z Gdyni pojechać do Krakowa. Po namyśle jednak postanowił parę dni zatrzymać się w Warszawie. Sprawa zabójstwa Elerta krystalizowała się w jego umyśle coraz wyraźniej i teraz pozostawało tylko uzupełnić brakujące elementy, aby otrzymać pełny obraz całości.

Porucznik Olszewski nie podzielał najwidoczniej tych optymistycznych poglądów. Był skwaszony i ponury.

— Co wam jest? — spytał zaniepokojony Downar. — Coście tacy przegrani?

Olszewski z rezygnacją machnął ręką.

— A, cholera z tym wszystkim. Kazaliście mi obserwować pacjentów tego dentysty i...

— No i co? Co się stało?

— To się stało, że facet zaplombował mi cztery zęby. Nie miałem zielonego pojęcia, że mam tyle dziur w zębach.

— No to doskonale, że wam zęby poplombował. Nie rozumiem czego się martwicie?

— Może i doskonale, ale to pieroński zdzirus. Kupę forsy wydałem na te plomby.

— Ach, to o to chodzi — zaśmiał się Downar. — Nie martwcie się. Postaram się, żeby wam zwrócili. Podciągniemy to pod koszty służbowe. A dowiedzieliście się przynajmniej przy tej okazji czegoś ciekawego?

— Niewiele, ale zawsze coś niecoś. Ta torba to nie była Elertowej.

— Jaka torba?

— Mówiłem wam, że w torbie Elertowej znalazłem fotografię prokuratora Borzyckiego.

— No i co?

— No i okazało się, że to nie jest torba Elertowej, tylko tej malarki, Teresy Bonickiej.

Downar zainteresował się.

— Teresy Bonickiej? Skąd wiecie?

— Przyszła z tą torbą do dentysty.

— Podobnych toreb mogą być setki. Skąd wiecie, że to akurat ta?

Olszewski chytrze przymrużył oko.

— Mam swoje sposoby. Podczas wizyty u Elertowej delikatnie scyzorykiem zadrapałem w charakterystyczny sposób zamknięcie. U dentysty od razu poznałem, że to moja robota.

— Bardzo sprytne — powiedział z uznaniem Downar. — Skąd wam przyszło do głowy, żeby znaczyć torbę Elertowej?

— Sam nie wiem skąd. Tak sobie pomyślałem, że to się może przydać.

— Więc z tego wynika, że Bonicka zostawiła torbę u Elertowej. A może to jednak torba Elertowej? Może pożyczyła ją przyjaciółce? W każdym razie z tego co mówicie wynika, że Bonicka i Elertowa dobrze się znają.

— To chyba nie ulega wątpliwości — przytaknął Olszewski.

— Odebraliście te odbitki z CAF?

— Oczywiście. A prócz tego, tak jakżeście sobie życzyli, kazałem w naszej pracowni fotograficznej zrobić powiększenia każdej osoby sfotografowanej w tej grupie. Mam te zdjęcia tutaj w teczce.

— Pokażcie.

Downar przez dłuższą chwilę przyglądał się brazylijskim handlowcom, sfotografowanym na tle Wawelu razem z towarzyszącymi im osobami. Roześmiany Elert był między nimi.

— Dziwne, że na tych fotografiach nie ma Edwarda Weinerdta.

Olszewski spojrzał z zainteresowaniem.

— Mówicie o tym gościu z Centrali Handlu Zagranicznego?

— Właśnie. Przed wyjazdem do Gdyni byłem w MHZ i dowiadywałem się, kto jeździł z tymi Brazylijczykami z ramienia centrali. Powiedziano mi, że Weinerdt. Trochę mnie to dziwi, dlaczego nie ma go na żadnym zdjęciu. Być może, że to czysty przypadek, a może wchodziły tu w grę jakieś inne względy.

— Podejrzewacie Weinerdta o jakieś machloje?

Downar w zamyśleniu wzruszył ramionami.

— Bo ja wiem. Na razie to są wszystko tylko przypuszczenia. W tej sprawie jest tak dużo ludzi, których można podejrzewać o różne rzeczy, że doprawdy można się zgubić.

— Weinerdt jest także pacjentem tego dentysty — powiedział Olszewski.

— Właśnie. Spotkaliście go tam?

— Dwa czy trzy razy.

— I może zauważyliście coś w związku z jego osobą?

— Nic specjalnego. Chyba tylko to, że raz przyszedł w towarzystwie córki prokuratora Borzyckiego. Wyglądało na to, że są bardzo sobą zainteresowani.

Downar skinął głową.

— Tak. Wiem, że Weinerdt ostatnio flirtuje z Ewą. No cóż... przystojny, elegancki facet. Może dziewczynie zawrócić w głowie.

— Co robimy dalej? — spytał Olszewski.

— Dalej? Ja jadę do Krakowa wozem filmowym, z Kobielą. A wy pilnujcie, jak zwykle, tutejszego terenu. W dalszym ciągu ścisła inwigilacja Teresy Bonickiej i całego domu Siewierskich. Z dentystą na razie możecie sobie dać spokój. Natomiast jak tylko Łaciak wróci z Wybrzeża, trzeba do niego natychmiast przydzielić specjalnego człowieka, który by go ani na chwilę nie spuszczał z oczu. Na razie to chyba byłoby wszystko. Będę z wami w kontakcie telefonicznym.

Na drugi dzień Downar spotkał się z Kasią. Dziewczyna była ubrana jak zwykle elegancko, aczkolwiek nieco ekscentrycznie. Ucieszyła się na widok rzekomego filmowca.

— Strasznie dawno pana nie widziałam. Jakże się panu udały zdjęcia nad morzem?

— Znakomicie. Jestem bardzo zadowolony z mego pobytu w Gdyni. — Było to prawdą, tylko, że Kasia zupełnie w czym innym widziała powód tego zadowolenia.

— Nie spotkał tam pan gdzieś kochanego wujaszka? Mama już się o niego niepokoi.

— Oczywiście, że spotkałem. Wujaszek cieszy się znakomitym zdrowiem i, jak zwykle, humor mu dopisuje. Wypiliśmy razem kawę. To przemiły człowiek.

— Tak. Wuj umie sobie zdobywać ludzką sympatię, tylko, że niestety, bywa czasem trochę lekkomyślny.

(45) Dalszy ciąg nastąpi

CO? gdzie? KIEDY?

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe	09
Pogot. Milicyjne	07
Straż Pożarna	06
Kom. MO m. Łodzi	292-22
Inform. kolejowa	581-11
Inform. telefoniczna	03

TEATRY

TEATR JARACZA (Jaracza 27) godz. 11 „Wieczór Trzech Króli" g. 15 „W pustyni i w puszczy", g. 19 „Koncert" 15. 2. g. 15.30 „Wieczór Trzech Króli" g. 19 „Koncert"

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 15.30 i 19.15 „Pastorałka". 15. 2. nieczynny

MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Drewniana miska". 15. 2. nieczynna

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 11 „Szkoła żon", g. 15.30 „Robin Hood", g. 19.15 „Ktoś nowy" 15. 2. nieczynny

TEATR 7.15 (Traugutta 1) godz. 11 „Zaczarowana zatoka", g. 19.15 „Przygody dzielnego wojaka Szwejka". 15. 2. godz. 19.15 „Przygody dzielnego wojaka Szwejka"

OPERETKA (Północna 51) g. 15, 19 „Ułani księcia Józefa". 15. 2. nieczynna

TEATR ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 11, 15 „Baśń o rycerzu Gotfrydzie" 15. 2. j. w. godz. 17.30

TEATR PINOKIO (Kopernika 16) g. 12, 17.30 „Zaklęty kaczor" 15. 2. nieczynny

TEATR ROZMAITOŚCI — Pałacu Młodzieży (ul. Moniuszki nr 4-a) 15. 2. g. 15.30, 18.30 „Beniowski"

SCENA PROPOZYCJI — Teatru Powszechnego (Kopernika 8) g. 19.15 „Zabawa ze sznurkiem". „Szewska pasja Filipa Hotza". 15. 2. nieczynna

TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) g. 15. 2. g. 19 „Barbara Radziwiłłówna"

STS „CYTRYNA" (Zachodnia 81/83) godz. 20 „Bal z transparentem". 15. 2. nieczynny

OPERA (T. Nowy) godz. 10.30 „Legenda Bałtyku". 15. 2. godz. 18 „Legenda Bałtyku"

WYSTAWY

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) — Wystawa malarstwa Zygmunta Zagańczyka. Czynna od 10 do 13 i od 15 do 18.

SALON FOTOGRAFIKI (A. Struga 2). Wystawa fotografiki Marii Sechtlowej (CSRS) — czynna od godz. 13—18.

PTT-K (Piotrkowska 102a) Wystawa fotografii górskiej „BEZINGI 64" Z. Staszyszyna w g. 9—17.30, w niedziele godz. 14—17.

BWA (Piotrkowska 102) Wystawa rysunków i gwaszy Z. Jackowskiej. Czynna od 10—13 i od 15—18.

MUZEA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13, tel. 364-42) Czynne g. 10—17. 15. 2. nieczynne

MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) Wystawy: „Tkanina polska w zbiorach muzeum". „Z dziejów włókiennictwa łódzkiego". Czynne od g. 11—16. 15. 2. nieczynne

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36). Czynne godz. 10—16. 15. 2. nieczynne

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne godz. 11—17. 15. 2. nieczynne

MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza). Wystawa pt. „Niektóre problemy ewolucji". Czynne od godz. 10—14. 15. 2. nieczynne

PALMIARNIA — czynna g. 10—18.

ZOO (ul. Konstantynowska 6-10). Czynne od g. 9 do 16 (kasa do 15).

KINA

POLONIA — „Królowa Krystyna" od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 15. 2. jak wyżej

WISŁA — „Tak blisko nieba" od lat 16 (czechosłowacki) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 15. 2. jak wyżej

WOLNOŚĆ — „Hrabia Monte Christo" (panorama) od lat 12 (franc.) godz. 10, 14, 18 15. 2. jak wyżej

WŁÓKNIARZ — „Rękopis znaleziony w Saragossie" (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 10, 14, 18 15. 2. jak wyżej

ZACHĘTA — „Pechowy Sylwester" od lat 16 (wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 15. 2. jak wyżej

ADRIA (Piotrkowska 150) „Madame Sans Gene" (panorama) od lat 18 (wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, 15. 2. „Rozbójnik" od lat 16 (wł.) godz. 10, 13, 16, 19

CZAJKA (Pionowa nr 4) godz. 14 Bajki, „Córka gejszy" (koreański) od lat 14 g. 15, 17, 19, 15. 2. nieczynne

DKM (Nawrot nr 27) „Prawo i pięść" (pol.) od lat 16 godz. 16, 18, 20, 15. 2. „Generał" (USA) od lat 9 godz. 16, 18, 20

DWORCOWE (Dw. Kaliski) „Wielki balet w Ameryce" (radz.) g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21. 15. 2. „Wielki balet w Ameryce" (radz.) godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

ENERGETYK (Al. Politechniki 17) „Tajemnica starego runa" (fr.) od lat 9 g. 15, „Zawrót głowy" (USA) od lat 16 godz. 17, 19 15. 2. nieczynne

GDYNIA (Tuwima nr 2) „Legenda o wilku Lobo" od lat 9 (USA) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 15. 2. jak wyżej

HAŁKA (Krawiecka 3-5) „Cyrk jedzie" od lat 9 (USA) godz. 14, 16, 18, „Tańcząca wiosna" od lat 12 (radz.) godz. 20, 15. 2. „Cyrk jedzie" g. 16, (18 i 20 — seanse zamknięte)

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Spotkanie ze szpiegiem" od lat 12 (pol.) godz. 15, 17, 19. 15. 2. „Podpisano: Arsen Lupin" od lat 16 (franc.) godz. 19

ŁDK (Traugutta nr 18) „Fanfaron" (wł.) od lat 16 godz. 14.30, 17.15 20, 15. 2. jak wyżej

MEWA (Rzgowska nr 94) godz. 11 Bajki, „Chłopiec z czarnego lądu" (ang.) od lat 9 g. 12, 14, 16, „Cichy Don" III serja (radz.) od lat 16 godz. 18, 20. 15. 2. „Karmazynowy pirat" (USA) od lat 12 g. 16, 18, 20

1 MAJA (Kilińskiego 178) „Ostatni cowboy" (panorama) od lat 12 (USA) godz. 13,15, 15.30, 17.45, (20 — seans zamknięty). 15. 2. „Chodząc po Moskwie" (panorama) od lat 12 (radz.) godz. 16, „Zacne grzechy" (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 18, 20

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Niebezpieczna droga" (pan., jug.) od lat 9 godz. 10, 12, 14, „Człowiek w ciemnych okularach" (panorama) od lat 16 (jap.) godz. 16, 18, 20 15. 2. jak wyżej

MUZA (Pabianicka 173) „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci" (panorama) od lat 12 (USA) godz. 15.45, 18, 20.15, 15. 2. jak wyżej

OKA (Tuwima nr 34) „Syn marnotrawny" (wł.) od lat 16 godz. 15.30, 17.45, 20 15. 2. nieczynne

PIONIER (Franciszkańska 31) „Kapitan Fracasse" (panorama) od lat 16, (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. 15. 2. j. w.

POKÓJ (Kazimierza 6) godz. 11 seans zamknięty, „Zamieć" od lat 14 (czeski) godz. 16, 18, 20, 15.2. „Kandyd, czyli optymizm XX wieku" od lat 13 (franc.) g. 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) godz. 14 Bajki, „Odwet kpt. Lesza" (jugosł.) od lat 16 g. 15, 17, 19, 15. 2. „Prawo i pięść" (pol.) od lat 16 godz. 17, 19

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Foto Haber" (węg.) od lat 16 godz. 15.45, 18, 20,15 15. 2. nieczynne

ROMA (Rzgowska 84) „Atak we mgle" (panorama) od lat 16 (NRD) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 15. 2. jak wyżej

SOJUSZ (Piątowcowa 6) „O małej Kasi i dużym wilku" godz. 14, „Biały Kieł" od lat 12 (radz.) g. 15, 17, 19. 15.2. „Madame Sans Gene" (panorama) od lat 18 (wł.-franc.) godz. 17, 19

STOKI „Pan i astrolog" od lat 7 (czeski) godz. 13.45, „Wojna trwa" od lat 16 (wł.) godz. 15.45, 18, 20.15, 15. 2. „Wojna trwa" g. 15.45, 18, 20.15

STYLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) Festiwal Festiwali Filmowych: „Echo" (pol.) godz. 15.30, 18, 20.15 15. 2. Festiwal Festiwali Filmowych: „Żywi i martwi" I serja (radz.) godz. 15.45, 18, 20.15

STUDIO (Lumumby 7-9) „I ty zostaniesz Indianinem" od lat 7 (pol.) godz. 15, „Słońce i cień" od lat 14 (bułg.) godz. 17.15, 19.30, 15. 2. „Weekendy" od lat 16 (pol.) godz. 17.15, 19.30

TATRY (Sienkiewicza 40) „Poszukiwacze skarbów", „Ucieczka". „Dwaj rycerze". „Wybryki w kredensie" g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, „Pasażerka" (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 18, 20. 15. 2. „Poszukiwacze skarbów", „Ucieczka". „Dwaj rycerze", „Wybryki w kredensie" godz. 16, 17, „Przerwany lot" od lat 16 (pol.) godz. 18, 20.15

DYŻURY APTEK

Pl. Kościelny 8, Piotrkowska 67, Piotrkowska 307, Armii Czerwonej 8, Obr. Stalingradu 15, Pl. Pokoju 8.

15. 2.

Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Cieszkowskiego 5, Gdańska 90, Limanowskiego 90, Sporna 83, Przybyszewskiego 41.

DYŻURY SZPITALI

Szpital im. M. Madurowicza, ul. M. Fornalskiej 37 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z 11 Rejonowej Poradni „K" z dzielnicy Widzew, ul. Szpitalna 6.

Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36 — z dzielnicy Bałuty oraz z 10 Rejonowej Poradni „K" z dzielnicy Widzew, ul. Zbocze 18.

Szpital im. H. Jordana, ul. Przodnicza 7-9 — z dzielnicy Śródmieście, I Klinika AM im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — z dzielnicy Górna oraz z 14 Rejonowej Poradni „K" z dzielnicy Widzew, ul. Szpitalna 6.

Chirurgia Południe — Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Chirurgia Północ — Szpital im. Biegańskiego, ul. Kniaziewicza 1-5.

Laryngologia: Szp. im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Konopnickiej, ul. Sporna 36-50.

Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia: I Centr. Szpital Kliniczny WAM, ul. Żeromskiego 113.

15. 2.

Chirurgia Południe — Szpital im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Chirurgia Północ — Szpital im. Pasteura, ul. Wigury 19.

Laryngologia: Klinika WAM, Żeromskiego 113.

Okulistyka: Szpital im. Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia: Szpital im. Biegańskiego, ul. Kniaziewicza 1-5.

Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne w godz. 19 do 5 na nr tel. 444-44.

Nocna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi — Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 od godz. 19—4.

Świąteczna pomoc lekarska udziela pomocy w godz. 10—17. **Świąteczna pomoc pielęgniarska** wykonuje zabiegi w godz. 9—17. Należy zgłaszać się: **Śródmieście — ul. Piotrkowska 102; tel. 271-80, Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-70; Górna — ul. Lecznicza 6; tel. 427-70, Polesie — ul. 1 Maja 42, tel. 305-83, Bałuty — pomoc lekarska, ul. Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-96, pielęgniarska, ul. Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-96.**

Z MIASTA

Niedziela. Studencki zespół „Etcetera" — o godzinie 19 w Klubie Nowej Afryki (Zachodnia 12).

„Przyczyny Rewolucji Lutowej 1917 r." — o godzinie 15 w Klubie Rosyjskim (Więckowskiego 32).

Poniedziałek. „Zginął kotek" — przedstawienie dla dzieci o godz. 16 w MDK (Al. Politechniki 17).

Wieczór poświęcony twórczości Juliana Tuwima — o godz. 18 w lokalu LK (A. Struga 1).

„Przed decyzją" — odczyt w ŁDK o godz. 18 (Traugutta 18).

Rozrywki umysłowe

KRZYŻÓWKA

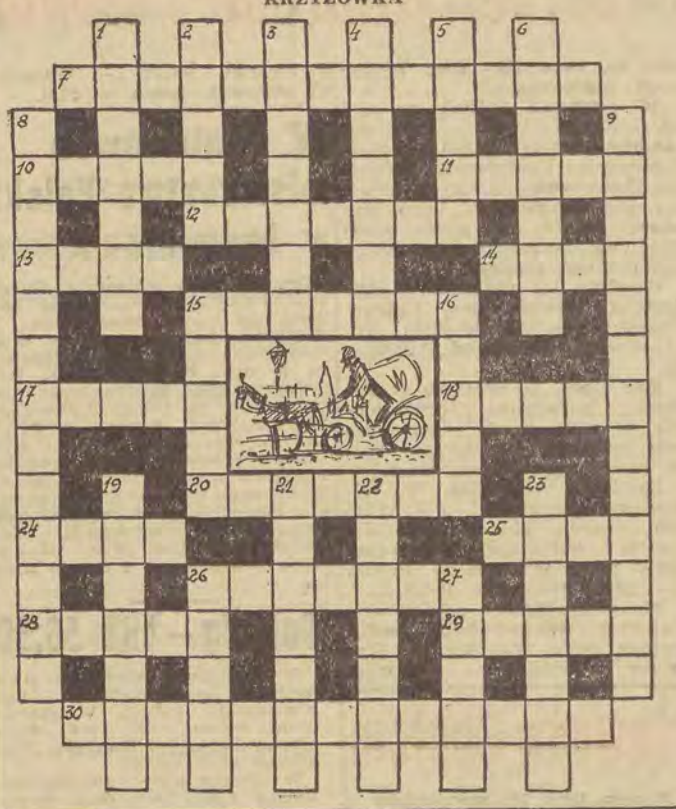

Poziomo: 7. Włoscy węglarze walczący z Napoleonem. 10. To, co nas czasem ponosi. 11. Chroni metal przed korozją. 12. Ślad wozu na wiejskiej drodze. 13. Cel wyprawy agronautów. 14. Ptak charakterystyczny dla Australii. 15. Dzieli dobrze i sprawiedliwie. 17. Gwiazda zbiór równikowy. 18. Codzienna modlitwa muzułmanów. 20. Satysfakcja dla brydżysty. 24. Wskazówka dla psa. 25. Nie wolno! 26. W Afryce. 28. Obraz; portret. 29. Meksykański Indianin. 30. Przeciwieństwo internacjonalizmu.

Pionowo: 1. Szacowna niewiasta. 2. Znana Barbara pisująca w popularnym „Przekroju". 3. Nowela B. Prusa. 4. Śniła się Jakubowi. 5. Trąba bojowa. 6. Każda z liczb w iloczynie. 8. Nauka o pomiarach ludzi. 9. Doskonały satyryk polski. 15. Strączki do biegania. 17. Atonia. 19. Dobrodziej kościoła. 21. Rzeka w Afryce. 22. Znany malarz hiszpański z XVII w. 23. Cukier mlekowy. 26. Jeden z Kiemliczów. 27. Atrybut Przybyły.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z DNIA 7 BM.

Poziomo: 5. Wakacje, 8. Algebra. 9. Gagarin. 10. Klasa. 11. Pauza. 12. Banderola. 15. Albeniz. 17. Enklawa. 19. Galera. 20. Puszta. 23. Ukwiały. 25. Ankieta. 28. Zwierzęta. 30. Zjazd. 31. Futro. 32. Intryga. 33. Skawina. 34. Nagonka.

Pionowo: 1. Tablica. 2. Pansa. 3. Regał. 4. Drezyna. 6. Egzamin. 7. Patera. 8. Aniliana. 13. Geometria. 14. Klepsydra. 16. Lamarck. 18. Wiatrak. 21. Głownia. 22. Furtian. 23. Ujejski. 24. Kurara. 26. Ameryka. 27. Sziwa. 29. Tudor.

Radio i telewizja

NIEDZIELA, 14 LUTEGO

PROGRAM I

10.40 Koncert życzeń. 11.40 „Czy znasz mapę świata?" — zagadka. 12.05 Wiad. 12.10 Felieton „Plamy na mapie". 12.20 „W samo południe". 12.50 Gra duet fortepianowy. 13.00 Koncert rozrywkowy. 13.30 Koncert dnia. 14.30 „W Jezioranach". 15.00 „Jarmark cudów". 16.00 Wiad. 16.05 Przegląd wydarzeń międzynarod. 16.20 „List od Ireny" — słuch. 17.07 Gra ork. F. Pourcella. 18.00 Wyniki Toto-Lotka. 18.05 Popołudnie we spotkanie z muzyką. 18.45 „Kabarecik reklamowy". 19.00 Gra Poznańska 15 Radiowa. 19.20 Gra Ork. PR. 20.00 „Tydzień w kraju i na świecie". 20.26 Wiad. sportowe. 20.35 „Matysiakowie". 21.05 Radio-Kabaret „Trzy po Trzy". 22.05 Wieczory muzyczne. 23.00 Wiad. 23.10 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

11.00 Nowości programu III. 12.05 Wiad. 12.10 Poranek symf. 13.00 „Ludzie, wśród których żyjemy", 13.30 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim". 14.00 (Ł) Wyniki losowania Kukułeczki. 14.02 (Ł) „Dwadzieścia lat łódzkiej plastyki" rep. 14.30 (Ł) Koncert rozrywkowy. 15.00 Dla dzieci słuch. pt. „Ślepy tor". 16.00 (Ł) Montaż literacki. 16.30 Koncert chopinowski. 17.00 Wiad. 17.05 Felieton na tematy międzynarodowe. 17.15 Śpiewa Państw. Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze". 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie". 19.00 Rewia piosenek. 19.30 „W pogoni za piękną Heleną" — słuch. 20.10 Muzyka taneczna. 20.20 Koncert rozrywkowy. 21.00 Dziennik. 21.22 Wiad. sportowe. 21.25 Koncert estradowy. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.30 Gra ork. taneczna Rozgł. Śląskiej PR. 23.00 Muzyka nocą. 23.50 Wiadomości.

PONIEDZIAŁEK, 15 LUTEGO

PROGRAM I

10.20 Koncert popularny. 11.00 Aud. pt. „Szklana góra" słuch. 11.25 Felieton literacki. 11.38 Na swojską nutę. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.45 „Rolniczy kwadrans". 13.00 Aud. „Uczmy się śpiewać". 13.20 Gra zespół harmonijek. 13.35 Koncert solistów. 14.00 „Złoty pałasz" — baśnie. 14.30 Mozaika melodii. 15.00 Wiadomości. 15.10 „Poniedziałkowe spotkania". 15.30 Najpopularniejsze melodie. 16.00 Skrzynka Ubezpieczeń Dobrowolnych PZU. 16.05 Paukszta — pisarz Polski nadodrzańskiej. 16.35 Program młodzieżowy „Nam nie jest wszystko jedno". 17.05 Muzyka. 17.15 Tygodniowy felieton Red. Społecznej. 17.30 Dla uczniów szkół średnich montaż pt. „W starym zaułku". 18.00 Wiad. 18.05 Koncert dnia. 19.00 Kurs języka angielskiego. 19.15 Uniwersytet Radiowy. 19.35 „Puchar melodii". 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sport. 20.35 „Przyjadę do ciebie na białym koniu" — frag. 21.05 Koncert. 21.35 Wiersze B. Solińskiego. 21.51 D. c. koncertu symf. 22.29 Przed mikrofonem prof. T. Kotarbiński. 22.40 Gra Zespół Rozgł. Zielonogórskiej. 23.00 Wiadomości. 23.10 Rewia polskich zespołów rozrywkowych.

PROGRAM II

8.35 Fala 56. 8.50 Melodie ludowe. 9.20 Uniwersytet Radiowy. 9.40 Muzyka rozrywkowa. 9.50 Publicystyka międzynarod. 10.00 Koncert. 10.30 „W Jezioranach". 11.00 Poranny koncert. 11.40 „Nasze sprawy codzienne". 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Najpopularniejsze melodie. 13.00 (Ł) „Orpelowskie zmiany" rep. 13.10 (Ł) Audycja „Nauka — praktyce". 13.15 (Ł) Chwila muzyki. 13.20 „Żeby tylko nie chrapał" — opow. 13.45 (Ł) Inf. dnia. 13.50 (Ł) „Wyłącznie dla pana ze Zgierza elana" — aud. 14.20 (Ł) Chwila muzyki. 14.30 (Ł) Audycja tygodnia. 14.45 „Nasza piecioletka". 15.00 „Uczniowskie spotkanie z muzyką". 15.30 Aud. dla dzieci pt. „Opowiedz mi tato". 16.00 Wiad. 16.05 Rozmowy z posłami. 16.15 „Od melodii do melodii". 16.40 Dyskusja literacka. 17.05 (Ł) Wyniki Toto-Lotka. 17.15 (Ł) Małe zespoły instrumentalne. 17.30 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.45 (Ł) Audycja „Wydarzyło się wczoraj". 18.00 (Ł) Studio Łódzkiej Piosenki. 18.25 (Ł) „Kapryśny dzianin" — rep. 18.40 (Ł) Chwila muzyki. 18.45 Aud. Red. Ekonomicznej. 19.00 Wiad. 19.05 Muzyka i akt. 19.30 „Jan" — słuch. 20.01 Muzyka. 20.10 Poradowski — Sulta lubuska. 20.25 Muzyka rozrywkowa. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.25 Kronika sportowa. 21.40 Melodie i piosenki. 22.10 „Spacery wśród winnic" montaż 22.40 „Rozmowy o wychowaniu". 22.50 Polskie ork. radiowe. 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA

10.00 „Jerycho" — film fab. prod. franc. od lat 16 (Katowice). 11.35 Przerwa. 11.55 Program dla szkół: audycja umuzykalniająca: „Oberki, kujawiaki, mazury" (Poznań). 12.25 Przerwa. 17.00 Dziennik TV (W). 17.05 „Spotkamy się po piątej" — widowisko (W). 17.20 „Czas inżynierów" (Wrocław). 17.45 „Tańczy i śpiewa Estra Redżepowa" film prod. jugosł. (W). 17.55 „Eureka" — magazyn pop.-naukowy (W). 18.30 Sprawozdanie z mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie (indywidualnie mężczyźni). Sprawozdanie z Moskwy/Gd. 19.45 Dziennik TV (W). 20.05 „Dobranoc" (W). 20.15 Wiadomości dnia (Łódź). 20.30 Teatr TV: „Pierścień wielkiej damy", sztuka Cypriana Kamila Norwida (W). 21.40 Dziennik TV (W). 22.05 Lekcja języka angielskiego (Łódź).

Niedzielne Pogotowie Telewizyjne
Sp-ni „Spes"
UL. FRANCISZKAŃSKA 47, TEL. 551-40
CZYNNE w GODZ. 12—14.

TELEWIZJA

9.00 „Skarby Galerii Tretiakowskiej" — radziecka sztuka plastyczna (Moskwa). 9.30 Przerwa. 10.58 Program dnia. 11.00 „Krążownik Wareg" film fab. radz. (Kat.) 12.25 Poranek muzyczny (Katowice). 13.10 „Z filmoteki 20-lecia" (Poznań). 14.00 „Tysiąc druga noc" — film prod. NRD (W). 14.30 TV kurs rolniczy (W). 15.20 „Kopciuszek" — program z cyklu „Figury rytmiczne" (W). 15.50 „Ula z Ib" — program dla pierwszaków (W). 16.05 Teatrzyk „Violinek" (W). 16.35 Rep. pt. „Chwila wspomnień z Pławnej" (W). 16.50 Marian Piechal z cyklu: „Spotkanie z poetą" (Łódź). 17.10 „Kabaret Starszych Panów" — program pt. „Kaloryferia". Tekst i reżyseria — Jeremi Przybora. Muzyka — Jerzy Wasowski (powtórzenie z dnia 2 stycznia 1965 r.) (W). 18.10 „Słownik wyrazów obcych" (W). 18.30 Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie (indywidualnie kobiety) sprawozdanie ze Stadionu im. Lenina w Moskwie (Moskwa). 19.30 Dziennik TV (W). 19.50 Dobranoc (W). 20.00 Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie (indywidualnie kobiety) — dalszy ciąg sprawozdania z Moskwy (Moskwa). 21.00 „Ktoś czeka" — film fab. prod. USA (W). 21.50 Śpiewa Jerzy Połomski (Łódź). 22.05 Niedziela sportowa (W).

* * *

NIEDZIELNE POGOTOWIE TELEWIZYJNE ZURIT
ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE SOT UL. FRANCISZKAŃSKA 66, TEL. 513-28, w GODZ. 11—14.

Koleżance Stefanii KOTYNI, pracownikowi Działowego Ośrodka Informacji Technicznej i Ekonomicznej ITC, z powodu śmierci

OJCA

wyrazy głębokiego ubolewania składają

DYREKCJA, PODST. ORG. PART., ZAKŁADOWA ORGANIZACJA ZWIĄZKOWA ZNP, KOLEŻANKI i KOLEDZY z INSTYTUTU TECHNIKI CIEPLNEJ w ŁODZI.

953/k

S. † P.

Maria Starorypińska-Lewenstam

dr med. okulistka

Urodzona na Podolu 12. IX. 1890 r., zmarła w Łodzi dn. 12. II. 1965 r. Wyprowadzenie zwłok ze Szpitala im. K. Jonschera w Łodzi nastąpi dnia 16. II. br., o godz. 8 rano. Pogrzeb odbędzie się po nabożeństwie żałobnym z kaplicy kościoła św. Karola Boromeusza na Powązkach w Warszawie, dnia 16. II. br. o godzinie 14.

SYN, BRAT i RODZINA.

Dnia 12 lutego 1965 roku zmarł w Łodzi

HIERONIM URBAN

b. Prorektor Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Łodzi, b. Rektor Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Łodzi, b. Prorektor Uniwersytetu Łódzkiego, Starszy Wykładowca fizyki i Kierownik Zakładu Dydaktyki Fizyki Uniwersytetu Łódzkiego, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia PRL, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Honorową m. Łodzi.

W Zmarłym Uniwersytet Łódzki traci wybitnego pedagoga, szczerego przyjaciela młodzieży, zacnego Kolegę i prawego człowieka.

KOMITET UCZELNIANY PZPR przy UNIWERSYTECIE ŁODZKIM
REKTOR i SENAT UNIWERSYTETU ŁODZKIEGO

Dnia 12 lutego 1965 r. zmarła, przeżywszy lat 89, najukochańsza mateczka i babunia

S. † P.

Antonina Durczyńska

z domu SKONIECZNA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 lutego br., o godz. 14,30, z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach, o czym powiadamiają, pogrążeni w głębokiej żałobie

CÓRKA, SYN, ZIĘĆ i WNUCZĘTA.

2322/g

Dnia 12 lutego 1965 r., po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła, w wieku lat 74

dr med. Maria Starorypińska-Lewenstam

były długoletni st. asystent Kliniki Okulistycznej Uniwersytetu Warszawskiego i z-ca ordynatora Oddziału Okulistycznego Szpitala im. dr K. Jonschera w Łodzi, członek Polskiego Towarzystwa Okulistycznego i Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. W Zmarłej szpital i chorzy tracą prawego człowieka i dobrego lekarza, a personel oddaną Koleżankę.

DYREKCJA, LEKARZE i PRACOWNICY SZPITALA im. dr K. JONSCHERA.

W dniu 12 lutego 1965 r., zmarł

Hieronim Urban

b. Prorektor Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego, b. Rektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Łodzi, b. Prorektor Uniwersytetu Łódzkiego, Starszy Wykładowca fizyki i Kierownik Zakładu Dydaktyki Fizyki Uniwersytetu Łódzkiego.

W osobie Zmarłego utraciliśmy zacnego kolegę i szlachetnego człowieka, wybitnego dydaktyka fizyki, oddanego pracy pedagogicznej i serdecznego przyjaciela młodzieży.

DZIEKAN i RADA WYDZIAŁU MATEMATYKI, FIZYKI i CHEMII UNIWERSYTETU ŁODZKIEGO.

● OGŁOSZENIA DROBNE ● OGŁOSZENIA DROBNE ● OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO

KUPIĘ do zbiorów monety getta łódzkiego. Porozumiewać się listownie. Adres Stanisław Zienowicz, Ostróda, Czarnieckiego 29—2 2081 g

SPRZEDAŻ

SZCZENIĘTA — pudle sprzedam. Kryształowa 16 tel. 522-86 2178 g

OKNA inspektowe o wymiarach 145 cm × 115 cm (50 sztuk) sprzedam. — Wiadomość Łódź, Piasta 11—7 2034 g

ZEGAR stojący „Becker" oraz stół okrągły 110, ciemny fornir w dobrym stanie sprzedam. Tel. 263-72 godz. 13—14

2 OPONY 525 × 16 sprzedam. Piotrkowska 109—6. Tel. 338-52 2088 g

HARMONIĘ „Hochnera" sprzedam Narutowicza 36 m. 20 2101 g

SAMOCHODY

„WARTBURG" De Lux po 13.000 km sprzedam. Studzienna 21-a 2222 g

PRACA

UCZEŃ do nauki w zawodzie krawieckim potrzebny. Łódź, Rzgowska 40, tel. 436-94 2086 g

OPIEKUNKA do dziecka potrzebna. Zgłoszenia: Wróbla 18-a m. 27 po godzinie 16 2140 g

LOKALE

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju sublokatorskiego na rok. Oferty „2356" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 2356 g

POKOJU sublokatorskiego w dzielnicy Retkinia, Karolew poszukuję. Telefon 242-36 w godz. urzędowych 2355 g

OGŁOSZENIA REKLAMOWE TELEFON 311-50

Dziś mecz bokserski Gwardia–Polonia

Dziś o godz. 12 na ringu w Pałacu Sportowym rozegrany zostanie ligowy mecz bokserski między Gwardią (Łódź), a Polonią (Gdańsk). Po dotychczas rozegranych spotkaniach Polonia znajduje się na 8 miejscu w tabelce ligowej, a Gwardia na ostatnim (bez zdobytych punktów).

W drużynie Polonii walczyć m. innymi będą: Kachling, Andruszkiewicz, Bendig, Schejlenberger, Kankowski, Sobieski, Puzdrowski, Wielgosz. Trudno jest przewidzieć kogo wystawi Polonia w wadze ciężkiej po znokautowaniu przez Branickiego Dobiesia.

Gwardia to: Cichacki, Radzikowski, Kardas, Sęk, Grzegorzewski, Kielich, Józefiak, Tomasiewicz, Józefowicz, Kubacki.

Być może, że nastąpią pewne zmiany personalne i przesunięcia w wagach. O zestawieniu par dowiemy się dopiero dziś w czasie sprawdzania wagi.

Spotkanie dzisiejsze ma olbrzymie znaczenie nie tylko dla Gwardii, ale w ogóle dla sportu łódzkiego. Najwyższy czas, żeby przełamana została passa bokserów łódzkich.

W pozostałych spotkaniach ligowych walczyć będą następujące pary: Zawisza – Wybrzeże, Hutnik – Gwardia (Wrocław), BBTS – Gwardia (Warszawa), Legia – Stal.

Anilana – Spójnia (Gd.) 15:17

W meczu ligowym piłki ręcznej Anilana przegrała ze Spójnią (Gdańsk) 15:17. Do przerwy prowadzili łodzianie 9:10, ale w drugiej połowie meczu lepiej byli dysponowani strzałowo i kondycyjnie zawodnicy Spójni.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Żymierski — 9, Pieczonka — 3, Boczkowski — 3, Raczek i Szulc po jednej, a dla Anilany: Jaroszczak — 7, Kaczmarek, Urbański i Chruszczyk po dwie oraz Jaros i Brot po jednej.

Dziś o godz. 11 Anilana spotka się z drużyną Wybrzeża.

W Piotrkowie mistrzostwa Polski w badmintonie

Ostatnio przy Zarządzie Głównym TKKF powstała sekcja kobieca do spraw badmintona. Z przyjemnością donosimy, że przewodniczącą sekcji została łodzianka p. dyr. **B. Zatopiańska.** Ponadto w skład kierownictwa sekcji weszli: E. Cunge („Przegląd Sportowy" i H. Sędkowska (Kwatera Główna ZHP).

Nowo powstała sekcja rozwinęła ożywioną działalność. W dniach 27—28 bm. w Piotrkowie odbędzie się ogólnopolski turniej badmintona w konkurencji pań. Przewidziany jest udział najlepszych zawodniczek z całego kraju.

Polonia – ŁKS 56:50

W Warszawie odbyły się dwa spotkania o mistrzostwo I ligi koszykówki kobiet. W pierwszym meczu AZS AWF (Warszawa) zwyciężył Gwardię (Warszawa) 84:37 (42:19).

W drugim meczu Polonia pokonała ŁKS Łódź 56:50 (23:25).

Koszykówka męska

We Wrocławiu miejscowy Śląsk pokonał wysoko lubelski Start 93:57 (49:34).

* * *

Koszykarze Legii pokonali w stolicy zagrożony spadkiem z ekstraklasy AZS Poznań 101:79 (48:37).

* * *

W Krakowie miejscowy AZS przegrał z Wybrzeżem 69:73 (26:28).

* * *

W Nowej Hucie miejscowa Sparta przegrała z AZS AWF Warszawa 63:90 (28:43).

* * *

Po zaciętym pojedynku koszykarze Polonii Warszawa pokonali Lecha Poznań 77:60 (36:29).

* * *

Wisła pokonała AZS (Toruń) 85:71 (44:27).

Jutro sejmik sportowców Społem

Jutro — to jest w poniedziałek 15 bm. o godz. 17.30 w lokalu przy ul. Północnej 36 odbędzie się walne doroczne zebranie sprawozdawczo-wyborcze SKS Społem.

Społem liczy 738 zawodników i posiada 13 sekcji.

Do najpopularniejszych zawodników zaliczani są: **Kudra, Latocha, Borysewicz, Towpik, Pawlina, Brodecki, Kanicka, Kurkiewicz, Sawicka, Oliński, Motloch, Twardowski, Osiecki.**

Od 10 lat prezesem klubu jest znany działacz sportowy dyr. **Stefan Błaszczyk.** Trenerami zawodników Społem są m. innymi: **Sałyga, Czyszanowski, Zieliński i Biegański.**

H. Lada prezesem ŁOZPS

Cały wysiłek powinien być obecnie skierowany na podniesienie poziomu siatkówki łódzkiej. W tym duchu wypowiadali się wszyscy dyskutanci na obradach walnego zebrania ŁOZPS. Rzadko się zdarza, żeby ocena pracy ustępującego zarządu wypadła tak jednomyślnie. O dobrej pracy ustępującego zarządu mówili przedstawiciele WKKFiT oraz ŁKKFiT, a także przedstawiciel Związkowej Rady Federacji WKZZ — szczególnie zainteresowanej instytucji w umasowieniu siatkówki.

Przez aklamację udzielono absolutorium ustępującym władzom i wybrano nowy zarząd na czele którego stanął ponownie **H. Lada.** Do zarządu weszli: **Frontczak, Przywarski, Walter, Zagdański, Aleksandrowicz, Felisiak, Markowicz, Skowroński, Zabrodzki, Szum, Kwiatkowska i B. Żyliński.**

Wyścigi kolarskie na rolkach

W zorganizowanych wczoraj wyścigach kolarskich na rolkach zwyciężyła para Bolonek — Kopeć. Zawodnicy ci w czasie 30 min. przejechali 31 km i 200 m. Drugie miejsce zajęli zawodnicy Staroń II — Dudka 27 km 400 m, a trzecie Latkowski — Duda 26.800.

Zawody obudziły duże zainteresowanie.

Liga angielska

Arsenal — Leeds	1:2
Birmingham — Aston Villa	0:1
Blackburn — Chelsea	0:3
Blackpool — Leicester	1:1
Fulham — Tottenham	4:1
Liverpool — Wolverhampton	2:1
Manchester Utd. — Burnley	3:2
Nottingham — Stoke	3:1
Sheffield W. — Sunderland	2:0
W. Bromwich — Sheffield U.	0:1
West Ham — Everton	0:1
Bolton — Bury	0:1
Arystal Palace — Leyton	1:0

Górnik — Legia 2:2

Hokeiści katowickiego Górnika w meczu z warszawską Legią wywalczyli remis 2:2 (0:1, 2:1, 0:0).

Jeżeli górnicy w niedzielę nie przegrają w Bydgoszczy z Polonią, będą mistrzami Polski.

Niespodzianka na torze w Bislet

Na stadionie Bislet w Oslo rozpoczęły się mistrzostwa świata w łyżwiarstwie szybkim mężczyzn.

Na dystansie 500 m niespodziewanie najlepszy okazał się Japończyk — Keiichi Suzuki, uzyskując czas — 40,7. Warto przypomnieć, że zwycięzca uzyskał identyczny czas na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Insbrucku, ale uplasował się tam zaledwie na 5 pozycji. Mistrz Europy Holender Schenk zajął dopiero 6 miejsce.

A oto kolejność w biegu na 500 m:

1. Keiichi Suzuki (Jap.)	40,7
2. Thomassen (Norwegia)	40,9
3. Kapłan (ZSRR)	41,0

Rekord świata

Mistrz świata w wieloboju łyżwiarskim z 1963 roku, Szwed Johnny Nilsson, ustanowił w drugiej konkurencji tegorocznych mistrzostw świata w Oslo rekord świata na 5.000 m, osiągając wynik 7.33,2.

Dzisiejsze IMPREZY

NIEDZIELA, 9 LUTEGO

BOKS. Gwardia — Polonia (Gdańsk) I liga godz. 12 w Pałacu Sportowym oraz o godz. 10 przedmecz Gwardia II — Widzew II. Mistrzostwo kl. A ŁKS — Stal (Kutno) godz. 11, ul. Ogrodowa 18.

SIATKÓWKA. Liga okręgowa męska Anilana — PTC godz. 11 ul. Zelwerowicza 38; Resursa — Start godz. 11 w hali Widzewa. Klasa A żeńska Włókniarz (Ł) — MKS Łowicz godz. 10.30, ul. Astronautów 19.

NARCIARSTWO. Spartakiada otwarta AZS w Rogach połączona ze zdobywaniem odznaki nizinnej PZN. Start godz. 10.30.

PIŁKA RĘCZNA. Anilana — Wybrzeże (Gdańsk) godz. 11 w hali Widzewa.

ZAPASY. ŁKS — LZS Garwolin liga międzywojewódzka godz. 10, ul. Lipowa 49.

HOKEJ NA TRAWIE. Druga eliminacja do halowych mistrzostw Polski godz. 12 w hali Widzewa.

KOSZYKÓWKA. Klasa wydzielona. Społem — Piotrcovia godz. 11, ul. Północna 36 i Widzew — Orzeł godz. 17 w hali Widzewa.

Wysokie odznaczenia państwowe dla działaczy KPP i PZPR

W obecności członków Egzekutywy KŁ PZPR z I sekretarzem Józefem Spychalskim oraz Prezydium RN m. Łodzi z przewodniczącym Edwardem Kaźmierczakiem odbyła się wczoraj w Łodzi uroczystość udekorowania wysokimi odznaczeniami państwowymi 30 działaczy KPP i PPR za zasługi w pracy politycznej, zawodowej i społecznej.

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał K. Bełdowski. **Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski** otrzymali: A. Czerwiński, H. Granicki, J. Kawczyński, S. Kargier, E. Man, R. Moczan, B. Pomykała, A. Szpricer, S. Zakrzewski, **Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski:** Z. Banalak, L. Bursztyn, A. Frydman, F. Filipiak, F. Kozłowski, D. Kuczyński, M. Kubik, E. Lisiecki, S. Łodyga, K. Maciński, H. Miałko, D. Nisenbaum, T. Pedo, A. Robak, Z. Sadowska, C. Siodkiewicz, M. Sobczyk, A. Szerer, J. Szynkielewski, B. Wagenbichler.

I sekretarz KŁ PZPR J. Spychalski i przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi mgr E. Kaźmierczak gratulując odznaczonym podziękowali im za trud i wysiłek, życząc im dalszych osiągnięć w działalności społecznej i zawodowej. W imieniu odznaczonych podziękował — S. Łodyga.

(Kas)

Jubileusz III LO

W sobotę, z okazji XX rocznicy działalności III LO im. T. Kościuszki, odbyła się w gmachu szkoły podniosła uroczystość jubileuszowa. Referat obrazujący powojenny dorobek liceum wygłosił jego dyrektor mgr B. Dębski. Szkołę opuściło 1.359 maturzystów, a o osiągnięciach dydaktycznych może świadczyć m. in. fakt, że jej uczniowie systematycznie biorą udział w olimpiadach naukowych, zajmując czołowe miejsca, a i drużyny sportowe przysporzyły szkole niemało laurów.

W sobotniej uroczystości wzięli udział również przedstawiciele władz oświatowych, nauczyciele i absolwenci. W części artystycznej wystąpił chór szkolny i zespół instrumentalny oraz uczniowie i b. uczniowie, którzy recytowali wiersze, m. in. specjalnie napisane na tę uroczystość. (jp)

Rekontry

Podatek od złudzeń

Co tydzień parę milionów ludzi w Polsce płaci podatek od złudzeń. Niektórzy nawet dość słony podatek. Nie podoba mi się to. Wielu zagorzałych graczy wydatkami na Toto-Lotka poważnie obciąża swój budżet domowy. Hazard jest chorobą. Gdy w nim bierze udział parę milionów osób, wtedy jest chorobą społeczną.

Nie trafia mi wcale do przekonania argument, że efektem tego są stadiony i obiekty sportowe. Ze sprzedaży papierosów i alkoholu państwo też ma duże dochody. Jednakże wcale nie jest zainteresowane w tym, aby owe nałogi szerzyć i pogłębiać. Nie reklamuje się więc u nas sprzedaży wódek i papierosów. Tymczasem kwitnie reklama i propaganda gier liczbowych. A przecież hazard jest także nałogiem szkodliwym; nie tyle może bezpośrednio dla zdrowia, ile dla psychiki człowieka.

Rozumiem, że żaden zakaz nie jest formą walki z masowym nałogiem. W przeciwnym razie już od dawna mielibyśmy prohibicję. Dlatego też nie proponuję likwidacji gier liczbowych. Jednakże zachęcanie i nachalna reklama tych gier jest rzeczą niewskazaną. Należałoby więc wprowadzić zakaz reklamowania wszelkich gier liczbowych, łącznie z zakazem reklamowania Totalizatora Sportowego i wyścigów konnych. Oczywiście, kandydatów i tak nigdy nie zabraknie. Ale ich liczba zostanie ograniczona.

W końcu to przecież nieprawda, że za tymi dziesięcioma milionami kuponów, które co tydzień napływają do kas Toto-Lotka, kryje się 10 milionów osób. Niektórzy wysyłają po kilka, kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt kuponów. Znany jest wypadek, że oskarżony o przywłaszczenie grubszej gotówki z kasy państwowej przyniósł ze sobą do sądu worek odcinków z Toto-Lotka. Miała to być okoliczność łagodząca. „Pożyczył, aby wygrać i zwrócić". Nie on jeden. Ja mu zresztą wierzę. Oszołomiony reklamą, mając przy tym słaby charakter mógł ulec mirażowi miliona. Przecież w punktach Toto-Lotka wiszą nawet portrety milionerów. Mają one podsycać marzenia o własnym milionie. Ale za prawo do marzeń się płaci. Czasem tylko 10 złotych, a czasem i wolnością. Czy to się opłaca? Tracić stale małe sumki, aby nigdy nie wygrać większej. Warto się więc zastanowić, zanim krzyżyk zostanie postawiony.

KAROL BADZIAK

HONOROWA Odznaka m. Łodzi dla Komendy Miasta Milicji Obywatelskiej

Z okazji XX rocznicy wyzwolenia naszego miasta Prez. RN m. Łodzi przyznało Komendzie Miasta MO Honorową Odznakę m. Łodzi.

Na uroczystość, podczas której wiceprzewodniczący Prez. RN m. Łodzi — Edward Wróblewski udekorował Odznaką sztandar KM MO, przybyli m. in. kierownik Wydziału Admin. KŁ PZPR — Tadeusz Jabłczyński, przewodniczący ŁK FJN — dr Leon Nitecki oraz szef Prokuratury Wojewódzkiej — Aleksander Wodny.

Komendant KM MO — płk Henryk Słabczyk podziękował serdecznie za wyróżnienie okazane łódzkiej milicji.

Wczorajsza uroczystość połączona była z udekorowaniem 52 funkcjonariuszy MO i służby bezpieczeństwa Odznakami Tysiąclecia Państwa Polskiego. Aktu dekoracji dokonał dr Leon Nitecki. (iw)

Z Plenum KŁ ZMS

Nauka – patriotycznym obowiązkiem

Wczorajsze posiedzenie plenarne Zarządu Łódzkiego ZMS poświęcone było omówieniu zadań stojących przed szkolnymi i uczelnianymi organizacjami związku w dziedzinie wychowania i nauczania. W obradach uczestniczyli m. in.: I sekretarz KŁ PZPR J. Spychalski i sekretarz KŁ PZPR H. Rejniak, przewodniczący ZG ZMS S. Hasiak, przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi E. Kaźmierczak i wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Łodzi E. Wróblewski.

Przed rozpoczęciem zasadniczej części obrad, wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Łodzi **E. Wróblewski udekorował sztandar ZŁ ZMS Honorową Odznaką m. Łodzi** w dowód uznania dla pracy organizacji i jej członków na rzecz miasta.

Zarówno w referacie jak i w dyskusji omówiono sprawy związane ze sprawą podnoszenia poziomu wiedzy przez młodych ludzi, zarówno członków ZMS jak i niezorganizowanych. Ogniwa związku winny stać się w szkołach i wyższych uczelniach czynnikiem nie tylko zajmującym się zgodnie z obowiązkami statutowymi, sprawą wychowania ideowo-politycznego młodzieży oraz troszczeniem się o jej postępy w nauce, ale także powinny w szerszym niż dotąd zakresie na co dzień pomagać nauczycielom i wychowawcom w ich pracy. Ważnym elementem w tej działalności jest propaganda celów, które może osiągnąć miasto, kraj i każdy jego obywatel poprzez lepsze przygotowanie młodzieży do pracy zawodowej i życia. Trzeba mu więc te cele w codziennej praktyce pracy ZMS ukazywać. Mówił o tym w dyskusji **I sekretarz KŁ PZPR J. Spychalski.** Rozszerzył to zagadnienie w swoim wystąpieniu przewodniczący ZG ZMS St. Hasiak, podkreślając, że ZMS winien zwrócić szczególną uwagę na kształtowanie patriotycznej postawy młodego człowieka ukazując mu, że właśnie nauka, rozszerzanie wiedzy zawodowej i horyzontów myślowych jest jego obywatelskim obowiązkiem tak bardzo i coraz bardziej potrzebnym Ojczyźnie. j. p.

Koncert PSM

Dziś (14 bm.) o godz. 16.30 w sali Filharmonii, przy ul. Narutowicza 20 odbędzie się koncert uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej w Łodzi (Pl. Zwycięstwa 1). Udział biorą soliści na różnych instrumentach; zespoły, orkiestry (smyczkowa, akordeonowa i dęta) oraz chór dziecięcy.

Łódź ubiera sportowców
Afryki, Europy i Ameryki

„Pojechałoby się na narty i górki, lecz co na grzbiet włożyć w takie mroźne dni?..." Są to słowa wyjęte z listu nadesłanego przez mieszkankę Krakowa do Łódzkich Zakładów Odzieży Sportowej, a zawierającego prośbę o przysłanie jej kurtki narciarskiej.

Tego rodzaju petycje nie są rzadkością w ZOS. Listy z prośbą o przysłanie dresów czy kurtek przychodzą zarówno z kraju jak i z zagranicy. Zapotrzebowanie wielokrotnie przekracza produkcję.

— **Robimy wszystko co możemy, by każdy dostał to, czego potrzebuje — mówi dyrektor ZOS, mgr L. ZATOPIAŃSKI. — Niestety, zakłady nasze są zbyt małe. Mimo tego dzięki dobrej organizacji pracy i ofiarności załogi, wszystkie wskaźniki ekonomiczne, łącznie z rentownością, zostały wykonane pomyślnie. Stawiają one nasz zakład w czołówce krajowej. W wielu artykułach takich jak np. sprzęt szermierczy osiągnęliśmy standard światowy. W naszej odzieży występowały reprezentacje olimpijskie w Melbourne, Insbrucku, Rzymie i Tokio. Pierwsi wprowadziliśmy dresy z ortalionu dla łyżwiarzy. W naszych ubraniach startują ekipy zarówno polskie jak i zagraniczne.**

Przechodzimy do działu przygotowania produkcji. Tu projektuje się odzież sportową. Witana główny technolog ZOS, mgr inż. **L. Oziemski.**

— **Każdy kostium powstaje po uprzednich konsultacjach z trenerami, instruktorami i zawodnikami. Pokażę panu kilka naszych ostatnich projektów.**

Oglądam piękne wiatrówki narciarskie z ortalionu, młodzieżowe ubranka treningowe, swetry z anilany, dresy. Wszystko lekkie, barwne, przystosowane do potrzeb sportowców. Wyroby ZOS eksportowane są do wielu krajów, m. in. ZSRR, Anglii, Kanady państw afrykańskich.

Nic dziwnego, że teczka zawierająca podziękowania jest pełna. PKOl dziękuje za przygotowanie odzieży dla naszych olimpijczyków, PZSz za świetne kostiumy szermiercze, ekipa pierwszej łódzkiej wyprawy w Hindukusz za skafandry i śpiwory, które — jak twierdzą — jakościowo przewyższają zagraniczne.

Wszystko to powoduje, że załoga ZOS stara się, by produkowany przez nią sprzęt był coraz lepszy. A dobry sprzęt wpływa na lepsze samopoczucie zawodników.

M. Stolarski

Moda dla dzieci

Moda dyktuje fasony nie tylko odzieży damskiej, czy męskiej, ale także dziecięcej. Na temat mody dziecięcej odbyła się ostatnio bardzo ciekawa prelekcja w lokalu Zarz. Łódzkiego LK.

Projektantka z Centralnego Lab. Przem. Odzieżowego — Jadwiga Szmidt poinformowała słuchaczki jak ubierać dzieci. Przyjemnym uzupełnieniem była mała rewia mody. Największe brawa zdobył mundurek dziewczęcy składający się z układanej spódniczki i zapinanej na rząd białych guziczków wykończonej białym kołnierzykiem bluzeczki. Podobało się także bardzo ubranko dla małego chłopca wykonane z welwetu drukowanego w małe wzory.

Najgorętszą dyskusję wzbudził model fartuszka szkolnego z tkaniny bawełnianej. Matkom podobała się tkanina koloru szaro-granatowego, przypominająca zerówkę, ale skrytykowały zapięcie z tyłu. Takie zapięcie jest niewygodne, zwłaszcza dla dziecka, które musi ubrać się samo. Z zadowoleniem powitałyby jednak matki podobne fartuszki, ale zapinane z przodu lub z boku. Tym bardziej, że koszt fartuszka, wynoszący 118 zł niemal pokrywa się z kosztem tradycyjnego fartucha, wykonanego z brzydkiej i niepraktycznej tkaniny podszewkowej.

Na marginesie udanej prelekcji i pokazu wniosek, aby projektantki częściej konsultowały swoje pomysły z doświadczonymi członkiniami Ligi Kobiet. Wyszłoby to na dobre zarówno modelom, jak i — co najważniejsze — dzieciom.

(kas)

Foto: L. Olejniczak

Redaguje kolegium. Redakcja i administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz redakcji 204-75. Dział społeczno-ekonomiczny 223-05 i 341-10. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział sportowy 208-95. Dział kulturalny 223-05. Dział wojewódzki 341-10. Dział listów 343-80. „Panorama" 343-80. NTU 303-04 (godz. 10—12). Redakcja nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do godz. 15.30, sobota do godz. 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i poczty. Wydaje: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa", Łódź, Piotrkowska 96. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 47. — Papier: druk. mat. 50 g